

"X-15"
osiągnął wysokość
106,98 km.

NOWY JORK

Amerykański pilot Joseph Walker osiągnął 22 bm. na rakietopłanie „X-15” wysokość 106,98 km.

Jest to nowy rekord wysokości w klasie samolotów o napędzie raketowym. Dotychczasowy rekord należał również do Walkera — wynosił 106,28 km, nie zaś 107 km, jak podano poprzednio.



Domy nowohuckie

po raz trzeci laureatami

KONKURS

Kwiaty dla miasta
DLAMIASTA 1963 r.

— zakończony

Konkurs „Kwiaty dla miasta”, organizowany w tym roku przez „Echo Krakowa” i Prezydium Rady Narodowej w m. Krakowie już po raz trzeci — został zakończony. Komisja Konkursowa w składzie: Jan Wyczałek (kierownik Oddziału Eksp. Bud. Mieszkalnych), Władysław Kopacz (kierownik Oddziału Ogólnego) i red. Władysław Masłowski („Echo”) po przeglądzie wszystkich wytypowanych w dzielnicach domów dokonała ostatecznego podsumowania wyników oraz rozdziału nagród.

Warto zaznaczyć, że pula nagród była większa niż początkowo podawaliśmy. Oprócz kwoty 50 tys. zł przeznaczonych na nagrody przez Prezydium, dodatkowe 10.000 zł przeznaczyło na ten sam cel Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Nieruchomości.

Wyniki pracy Komisji przedstawiają się następująco:

I miejsce zajęły ex aequo dwa domy nowohuckie na Osiedlu Krakowiaków nr 25 i

37 administrowane przez DZBM w N. Hucie. Domy te otrzymują nagrody rzeczowe po 5.000 zł.

II miejsce i nagrodę 4.000 zł zdobył budynek Przedszkola nr 38 przy ul. Balickiej 35 (Zwierzyńiec), III miejsce — budynek prywatny przy al. Siwackiego 43 (nagrada 3.000 zł).

Kolejne miejsca zajęły domy: Karłowicza 4 (Spółdz. Mieszkaniowa im. Kościuszki), Krasickiego Boczna 6 (Spółdz. Mieszkaniowa „Kabel”), al. Inwalidów 5 (DZBM Zwierzyńiec), Bobrowskiego 10 (DZBM Grzegórzki), pl. Wolności 6 (DZBM Zwierzyńiec) otrzymując nagrody po 2.000 zł oraz Stradom 15 (Kino „Warszawa”), Os. Krakowiaków 42 (DZBM N. Huta), Bieżanowska 70 (Posterunek MO Prokocim), Bronowicka 37 (dom prywatny), Armii Radzieckiej 2 (Szk. Podst. nr 88 w N. Hucie), Os. Szklane Domy 1 (DZBM N. Huta), al. Pokoju 4—5a (Miejska Zakładowa Spółdz. Mieszkaniowa), Podwale 7 (dom prywatny) i Kepna 19 (DZBM Podgórze) — nagrody po 1.000 zł.

A oto wyniki oceny domów jednorodzinnych, które w konkursie stanowiły osobną „konkurencję”:

1. Ul. Olimpijska 7 — właściciel Maria Eisenowa — nagrody po 1.000 zł.

Rektor Heinitz ofiarą nagonki

BERLIN

W wyniku rozpetanej nagonki, rektor uniwersytetu zachodniobermberskiego — Heinitz pozostanie na swym stanowisku tylko do 30 września br., po czym obejmie urząd prorektora — donosiła 23 bm. zachodniobermberska gazeta „Tagesspiegel”.

Jak wiadomo, rektor Heinitz potępił w ostatnich dniach fakt nadużywania terenu uniwersytetu dla montowania prowokacji przeciw NRD, czym naraził się reakcyjnym kołom zachodniobermberskim, które wszczęły przeciw niemu nagonkę.

501 tys. bezrobotnych w W. Brytanii

Brytyjskie ministerstwo pracy ogłosiło iż liczba osób całkowicie bezrobotnych w W. Brytanii wzrosła od połowy lipca do 12 sierpnia o przeszło 50 tysięcy i osiągnęła 501 tys. Angielskie związki zawodowe robotników budowlanych postanowiły przerwać strajk. Pracodawcy zmuszeni byli przystać na utworzenie mieszanego komitetu, który rozpatrzyłby żądania strajkujących w sprawie polepszenia warunków bytu i pracy.

Nagle ochłodzenie mas powietrza nad Europą zachodnią spowodowało opady śniegu w Szwajcarii. Na zdjęciu: na szosie do St. Moritz w Alpach. W Tatrach również zanotowano opady deszczu ze śniegiem, a w górnych partiach — śniegu. Nieczęsto się zdarza, aby o tej porze roku występowały tak fenomenalne zjawiska nawet w naszym dość kapryśnym klimacie. Trzeba chyba będzie zrewidować pojęcie „lata stulecia”. Najwięcej do powiedzenia na ten temat mają sierpniowi czasowicze.

Halo...

... tu
Hazleton

Ekipy ratunkowe w kopalni Hazleton (USA) uzyskały wczoraj poważny sukces: drążony przez nie przewód został doprowadzony do komory, w której od 10 dni uwięzieni są górnicy — Fellin i Throne. Górnik Fellin poinformował ekipy przez mikrofon, iż słyszy odgłosy pracujących swidra. W ciągu 70 godzin ekipy zamierzają zwiększyć przekrój kanału do 43 cm. Wczoraj, w specjalnie skonstruowanych kapsułkach, obaj górnicy zostali wyniesieni na powierzchnię ziemi. Los trzeciego górnika, Eory, który od 10 dni nie otrzymał wody, ani pożywienia, jest nieznany. Ostatni raz słyszano go w ub. wtorek.

... tu
Kaluga

Jeden z wędkarzy, łowiących na rzece Oka k. Kalugi, wyłowił z wody... ośmiornicę długości ponad 30 cm. Był to pierwszy wypadek wyłowienia z wód rzecznych ZSRR tego „rdzennie” morskiego okazu (żyje głównie w wodach Atlantyku i M. Śródziemnego). Nie wiadomo, jakimi drogami dostała się do Oki.

... tu
Vichy

Francuscy kaszarze nie próżnują... Wczoraj w godzinach popołudniowych, bandyci dokonali zuchwałego napadu na sklep jubilerski w Vichy. Wartość zrabowanej biżuterii wynosi około 800 tysięcy franków.

U 2 osób lekarze podejrzewają zatrucie metanolem

CZY SPIRYTUS METYLOWY SKRADZIONY W KZF ZNALAZŁ SIĘ W POKĄTNYM HANDLU?

Dzisiejszej nocy Pogotowie Ratunkowe przewiozło do szpitala pełniącego ostry dyżur internistyczny, pacjenta z poważnymi objawami zatrucia (m. in. bardzo silne bóle jamy brzusznej). Lekarze podejrzewają zatrucie spirytusem metylowym. Chory — Władysław P., zam. w Krakowie przy ul. Wrocławskiej — podał, że wieczorem, po godzinie 22-giej pił alkohol, którego pochodzenie jest mu nieznane.

echo KRAKOWA

Cena 50 gr

RoX XVIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 198 (5629)

Kraków, sobota 24, niedziela 25 sierpnia 1963 r.

Upadek gabinetu Gerhardsena

Rząd norweski odpowiedzialny za serię katastrof w kopalniach na Spitsbergenie

OSLO

23 bm. norweski Storting (parlament) 76 głosami przeciwko 74 wyraził wotum nieufności rządowi premiera Einara Gerhardsena.

Dziś o godz. 10.30 czasu warszawskiego, Gerhardsen zgłosił rezygnację swego gabinetu, złożonego z przedstawicieli Norweskiej Partii Pracy (socjaldemokratycznej) na rzecz króla Olafa V. Norweska Partia Pracy sprawowała władzę od 28 lat.

Wniosek o wotum nieufności zgłoszony został przez 4 partie burżuazyjne, dysponujące łącznie 74 mandatami, czyli tyloma co Norweska Partia Pracy.

Bezpośrednim powodem zgłoszenia tego wniosku była seria katastrof w państwowych kopalniach węgla w Kings Bay na Spitsbergenie. Ostatnia katastrofa (w listopadzie ub. roku) pochłonęła 21 ofiar ludzkich. Opozycja burżuazyjna zarzuciła rządowi, że nie zastosował się w porę o podjęcie odpowiednich kroków w celu zapewnienia bezpieczeństwa w kopalniach.

Sytuacja rządu norweskiego sprawującego władzę od 1935 r. stała się krytyczna w momencie, gdy Socjalistyczna Partia Ludowa (lewica socjaldemokratyczna) zapowiedziała, iż 2 członków tej frakcji głosować będzie za wnioskiem o wotum nieufności.

Tak więc o obaleniu rządu zdecydowały głosy obu lewicowych socjaldemokratów.

Mówcy z ramienia Norweskiej Partii Pracy oskarżyli opozycję burżuazyjną o wykorzystanie katastrof w kopalni do własnych celów politycznych oraz odrzucili zarzuty dotyczące odpowiedzialności rządu Gerhardsena za te wypadki.

Warto dodać, iż podobne stanowisko zajęli robotnicy kopalni ze Spitsbergenu.

Debata w parlamencie norweskim nad wnioskiem o wotum nieufności trwała 40 godzin i była transmitowana przez radio i telewizję. Porażka rządu socjaldemokratycznego nastąpiła po najbardziej burzliwej od lat trzydziestych bieżącego stulecia dyskusji parlamentarnej.

Czekuje się, iż ustępujący premier Gerhardsen zaproponuje królowi, aby powierzył misję utworzenia nowego rządu przywódcy partii konserwatywnej, Johnowi Lyngowi.

Obserwatorzy polityczni uważają, iż nowy rząd stoi przed niezwykle trudnym zadaniem opracowania programu politycznego.

Sensacyjna pogłoska o OAS-owskim planie napadu na banki szwajcarskie...

Sensacyjna wiadomość obiegła 23 bm. Szwajcarię. Komunikat rozpowszechniony przez

Południowowietnamscy dyplomaci

podają się do dymisji

NOWY JORK

Jak donoszą z Sajgonu, południowo-wietnamski minister spraw zagranicznych, Vu Van Mau, podał się 23 bm. do dymisji na znak protestu przeciwko polityce rządu Diema, w szczególności przeciwko brutalnym represjom wobec buddystów.

Vu Van Mau zgolił sobie włosy, jak mnich buddyjski, i poprosił Diema, aby pozwolił mu udać się z pielgrzymką do miejsc świętych w Indiach.

22 bm. podał się do dymisji ambasador południowo-wietnamski w Waszyngtonie, Tran van Chuong, a jego żona ustąpiła ze stanowiska stałego obserwatora Wietnamu Półd. przy ONZ.

Jutro Kraków będzie pod wpływem południowej części niżu. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Wiatr z kierunków zachodnich, prędkość 4-8 m/s. Temperatura od 18 do 23 st. C. W poniedziałek możliwość przełotnych opadów.

U Thant czeka na raport wysłannika ONZ

Spór izraelsko-syryjski w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK

Korespondent PAP w N. Jorku red. W. Górnicki donosi:

Rada Bezpieczeństwa zebrała się w piątek po raz 199 dla rozpatrzenia kolejnego sporu granicznego między Izraelem a Syrią.

Po wystąpieniach przedstawicieli Izraela i Syrii, którzy przedstawili punkt widzenia swych krajów, zabrał głos sekretarz generalny ONZ — U Thant. Oświadczył on, iż spodziewa się w najbliższych godzinach raportu dowódcy wojsk ONZ w Palestynie, gen. Bulla i apeluje w związku z tym do obu stron o wykazanie maksimum dobrej woli i pojednawczości.

Wobec braku mówców, odłożono dalszą dyskusję do poniedziałku.



Do nie obraż...
wielki w ozdobnej ramie. Białe, ze skórki kożeciej, ozdobione aplikacją z organiny — zostały zaprojektowane przez Rzymianina Ferrona

stowarzyszenie bankierów szwajcarskich głosi, że „prokuratura w Bazylei otrzymała z NRF informację, jakoby grupa 15 uzbrojonych spadochroniarzy francuskich nosiła się z zamiarem dokonania pod koniec tygodnia serii ataków w kilku miejscowościach szwajcarskich.

Rzecznik grupy banków szwajcarskich sprzecywał, że chodzi rzekomo o spadochroniarzy francuskich, należących do OAS. Dodał on, że aczkolwiek do tych informacji odnosi się ze sceptycyzmem, urzędnicy bezpieczeństwa w bankach zostały sprawdzone i wzmocnione.

Prez. Kennedy krytykuje decyzję Izby Reprezentantów

WASZYNGTON

Izba Reprezentantów USA zmniejszyła 23 bm. ogólną sumę kredytów, jakich rząd prezydenta Kennedy'ego domagał się na fundusz pomocy dla zagranicy.

Po ogłoszeniu wyników głosowania, prez. Kennedy zwołał konferencję prasową, na której potępił decyzję Izby jako „nierozumną i bez precedensu”.

Z kraju

POWIAT MYSZKÓW
WYKONAŁ ROCZNY PLAN
OBOWIAZKOWYCH
DOSTAW ZBOŻA

Trzeci z kolei powiat — Myszków w woj. katowickim zameldował 23 bm. o wykonaniu rocznego planu obowiązkowych dostaw zboża. Poprzednio rolnicy powiatów — Łuków i Zawiercie — rozliczyli się w pełni z obowiązkowej sprzedaży zboża z tegorocznych zbiorów.

NA STACJI BABY
— DROGA WOLNA

Pracownicy PKP, po pokonaniu wielu trudności związanych z podnoszeniem wagonów i ciężkiego elektrowozu po katastrofie w Babach, dziś o godz. 0.50 oddali do ruchu główne tory nr 1 i 2. Ranny w katastrofie pomocnik maszynisty Ludwik Szewczyk czuje się już lepiej i został przewieziony do kliniki chirurgicznej szpitala woj. łódzkiego w Łodzi, gdzie poddany zostanie zabiegowi. Dalsza osoba, z 5 znajdujących się w piotrkowskim szpitalu zwnionona została do domu.

WYSTĄPI
BALET LONDYŃSKI

W dniach od 7 do 14 października br. będziemy gościć światowej sławy zespół baletowy z Londynu (London Festival Ballet). Zaprezentuje on polskim widzom m. in. Balet „Peer Gynt” do muzyki E. Griega.

Szwajcaria podpisze układ moskiewski

Rząd szwajcarski opublikował oświadczenie, iż Szwajcaria podpisze układ moskiewski o częściowym zakazie prób jądrowych, jednak rezerwuje sobie prawo nabycia — w razie potrzeby — broni nuklearnej.

List do Czou En-laia

Premier Nehru
wzywa ChRL
do podpisania
układu moskiewskiego

DELHI

Wydział prasy MSZ Indii opublikował tekst listu premiera Nehru do premiera Chin, Czou En-laia.

W liście tym, szef rządu indyjskiego wzywa Chiny, aby podpisały układ o zakazie doświadczeń nuklearnych w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą.

Nehru stwierdza w liście m. in., że rząd Indii uważa, że do czasu zawarcia układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu, powinny zostać podjęte bezpośrednie i pozytywne kroki, w celu osłabienia międzynarodowego napięcia i stworzenia zaufania.

Mamy nadzieję — pisze m. in. Nehru — że szybko osiągnięte zostanie porozumienie co do innych posunięć, zmierzających do osłabienia napięcia międzynarodowego i że ChRL podpisze się pod nimi.

27 bm.
próbny rejs promu
Ystad —
Świnoujście

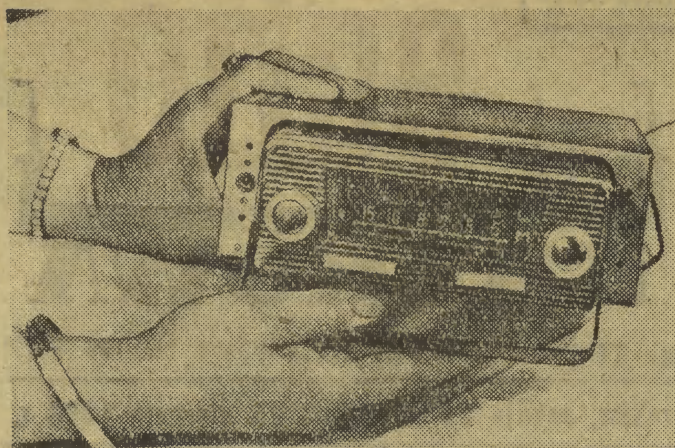
Prace związane z przygotowaniem do uruchomienia promu z Ystad (Szwecja) do Świnoujścia — zakończono.

Kompleks urządzeń składa się z przystani dla promu, który należy do największych i najnowocześniejszych tego rodzaju jednostek, mogących jednorazowo przewieźć ok. 900 osób i prawie 80 samochodów. Prom przystosowany jest także do przewozu towarów i samochodów ciężarowych oraz wagonów kolejowych.

Wybudowano również pomieszczenia dla odpraw paszportowych i celnych. Parking pomieścić może 30 samochodów.

Próbną rejs wyznaczono na 27 bm. W dniu tym zostanie podpisana końcowa umowa o warunkach utrzymania komunikacji Świnoujście — Ystad.

Normalna komunikacja promem dla celów turystycznych i transportu towarów — rozpocznie się jednak dopiero w I dekadzie września.



Przed otwarciem Jesiennych Targów Lipskich. — Wytwórnia „Stern-Radio” z Berlina wystawia tranzystorowy, przenośny odbiornik radiowy „Autopostable A-110”, który można również umieścić w samochodzie w specjalnej obudowie.

Zatrucie
metanolem?

(Dokończenie ze str. 1)

Nie wiadomo do tej pory, czy wypadki te wiążą się z kradzieżą spirytusu metylowego z Krak. Zakładów Farmaceutycznych. Pisaliśmy już, że przed kilkoma dniami dyrekcja tego zakładu stwierdziła brak 160 l metanolu, który zginął z magazynów przy ul. Mogińskiej.

Mimo podjętych przez MO środków mających zapobiec rozprzestrzenianiu się trucizny, metanol mógł trafić do rąk pokątnych sprzedawców alkoholu, którzy rozprowadzają go teraz wśród swoich „klientów”, narażając ludzi na ciężkie schorzenia, kalectwo, a nawet śmierć.

Do momentu wyjaśnienia całej afery wskazana jest więc jak najdalej idąca ostrożność. Przestrzegamy zarówno przed bezpośrednim zakupem alkoholu z podejrzanych źródeł, jak i przed wódką lub spirytusem nie znanego pochodzenia, którym częstują przegoni znajomi.

Ambasador USA
na Ziemiach Zachodnich

Ambasador USA w Polsce — John M. Cabot odwiedził w dniach 21—23 bm. Ziemię Zachodnią naszego kraju.

Amb. J. M. Cabot złożył oficjalne wizyty przewodniczącym prezydium WRN: w Szczecinie — M. Lempińskiemu i w Zielonej Górze — J. Lembasowi oraz z-cy przewodniczącego Prezydium WRN w Koszalinie — K. Cieślakowi.

Marlena Dietrich
na polskich estradach?

Jak się dowiadujemy — PAGART finalizuje rozmowy w sprawie przyjazdu do Polski — Marleny Dietrich — jednej z najwybitniejszych gwiazd ekranu i estrady.

Wszystko na to wskazuje, że znakomita artystka wystąpi w Polsce z repertuarem swoich piosenek w listopadzie br.

Domy nowohuckie
po raz trzeci
— laureatami

(Dokończenie ze str. 1)

groda 1.500 zł, 2. Stachiewicza 8 — Maria Wróblewska (1000 zł), dalsze miejsca: Górna 9a (Stanisław Orkisz), Puszkina 32 (Stanisław Matoga) i Radomska 6 (Józef Skarbiński) — po 800 zł, oraz Klasztorna 35 (Maria Feret — 600 zł) i Bronowicka 13 (Janina Piaszyńska — 500 zł).

Zgodnie z regulaminem laureaci konkursów „Kwiaty dla miasta” z lat 1961 i 1962 nie mogli ubiegać się o nagrody rzeczowe. Ponieważ jednak domy na os. Krakowiaków nr 28 i 36 oraz przy al. Słowackiego 35 nagrodzone w latach ubiegłych, także i teraz zajęły wysokie lokaty w punktacji ogólnej, Komisja postanowiła przyznać nagrody indywidualne (po 1000 zł) tym osobom, które szczególnie przyczyniły się do ich ukwiecenia. Pozostałe nagrody indywidualne (w łącznej kwocie 15 tys. zł) przyznane zostaną tym osobom, szczególnie zasłużonym w realizacji celów konkursu, które wskazał Prezydium poszczególnych DRN. Listę tych osób opublikujemy po jej skompletowaniu. Osobno poinformujemy również o terminie i miejscu wręczenia nagród. (eo)

ście wystosowanym do Ngo Dinh Diema, plectując „nieładzi i brutalny” charakter reżimu, mniści stwierdzają: Umrzemy raczej niż zgodzimy się prowadzić życie tak pełne bólu.

Tak więc wszystko wskazuje, że tym razem Stany Zjednoczone postawiły na złego konia. Dolary topione w reżimie diemowskim nie tylko nie procentują, ale okazują się pieniędźmi rzuconymi w błoto. Diem sprawujący władzę przy pomocy licznych członków

Polityka i harakiri

Stany Zjednoczone nie będą w nieskończoność popierać reżimu, który gwałci zasady wolności i zdaje się być dotknięty manią samobójczą. Ze swej strony mniści buddyjscy nie zamierzają przyjąć Lodge'a z należnymi mu honorami, przeciwnie — zapowiedzieli, że... potrafią również i jego przyprzeć do muru, że na dzień jego przybycia planują nowe liczne ofiary w ludziach — przez dobrowolne spalanie się, bądź przez harakiri. W swym li-

swojej rodziny nie stanął na wysokości zadania. Pani Ngo Dinh Nu, żona brata dyktatora, uważana za „pierwszą damę w kraju” i szara eminencję reżimu okazywała się złym doradcą. To co jeszcze przed kilku dniami wyglądało na zwykłe protesty przeciwko nieoleracji religijnej — dziś urosło do antyrządowej rebelii.

...do soboty

Centralna akademie
z okazji
Dnia Lotnictwa

Centralna akademie z okazji Dnia Lotnictwa odbyła się 23 bm. w Dowództwie Wojsk Obrony Powietrznej Kraju i Inspektoracie Lotnictwa w Warszawie. Akademie otworzył gen. bryg. Michał Jakubik, były pilot 1 Pułku Myśliwskiego „Warszawa”.

Referat okolicznościowy wygłosił ppłk pilot Jan Daniela, który w czasie wojny był pilotem 2 Pułku Nočných Bombowców „Kraków”.

Na akademii obecni byli przedstawiciele społeczeństwa Warszawy.

Wrzesień
bardziej sprzyjający
urlopowiczom?...

Jak informuje PIHM, po upalnym czerwcu i lipcu oraz „nietypowym” sierpniu, wrzesień — jeśli chodzi o pogodę — zapowiada się normalnie. Przewiduje się, że okresy cieplejsze i pogodne będą się przeplatały z deszczowymi.

W dniach pogodnych, temperatura ma wynosić ok. 22 stopnie, a lokalnie nawet ponad 25 st., nocą zaś będzie spadać do 8 st. W okresach deszczowych temperatura w dzień do 16 st., a w nocy ok. 10 st. Wiatry o często zmieniających kierunkach. Pod koniec miesiąca możliwe słabe, przegruntowe przymrozki.

Z takiej prognozy najbardziej cieszą się rolnicy. Mniej powodów do narzekania — niż sierpniowi — będą chyba mieli wrześniowi urlopowicze; prognoza bowiem rokuje więcej dni słonecznych niż w bm.

Bundeswehra
podejmie serię prób z rakietami
na terytorium Włoch

RZYM

Jak donosi dziennik „Unita”, sztab generalny Bundeswehry uzyskał zgodę władz włoskich na przeprowadzenie w końcu br. serii prób rakietowych na Sardinii.

Narada w Urzędzie Rady Ministrów

z udziałem wicepremiera P. Jaroszewicza

W niektórych przedsiębiorstwach
zbyt opieszale przebiega
kontrola i analiza
zatrudnienia oraz wydajności pracy

23 bm. pod przewodnictwem wicepremiera P. JAROSZEWICZA, odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów, narada z kierownikami resortów gospodarczych, urzędów centralnych i central spółdzielczych, przy udziale przedstawicieli centralnych instancji partyjnych i związkowych oraz przewodniczących zarządów głównych branżowych związków zawodowych.

Narada poświęcona była omówieniu realizacji uchwały Rady Ministrów i CRZZ z 23 lipca br. dotyczącej kontroli i analizy kształtowania się wydajności pracy i zatrudnienia w upołączeniach przedsiębiorstwach.

Zwrócono uwagę na nierównomierne wykonywanie uchwały przez przedsiębiorstwa oraz na szereg niedociągnięć, powodujących niejednokrotnie zbyt formalną jej realizację.

Świadcza o tym informacje zebrane z zakładów pracy z całego kraju.

W niektórych przedsiębiorstwach notuje się niepokojące zjawisko przy rozdzielaniu prac związanych z uchwałą i prac nad planem IV kwartału br. oraz założeniami planu na rok 1964.

Zamiast dokonywać korekty tych planów w oparciu o wyniki badań nad możliwościami podniesienia wydajności pracy i ograniczenia zatrudnienia, niektóre przedsiębiorstwa mają tendencję oparcia dążeń u sprawiedliwych istniejące u nich nie uzasadnione przekrocze-

nia funduszu płac i planów zatrudnienia.

Natomiast w przedsiębiorstwach, których wskaźniki ekonomiczne mieszczą się w granicach planu, nie widać wysiłków dalszej poprawy sytuacji w zakresie zatrudnienia i płac. Brak też konkretnych wniosków, zmierzających do ograniczenia naruszeń dyscypliny pracy.

Odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponoszą w dużej mierze jednostki nadrzędne nad przedsiębiorstwami (zjednoczenia).

Na naradzie ustalono konkretne wytyczne działania dla resortów gospodarczych, przeżydiów rad narodowych i zjednoczeń w celu zapewnienia prawidłowej realizacji uchwały przez wszystkie przedsiębiorstwa.

Ze świata

W SKOPJE — WSTRZĄSY

Agencja TANJUG podaje, że w okresie ostatnich 24 godzin zanotowano dwa nowe wstrząsy sejsmiczne w Skopje. Lekki wstrząs sejsmiczny został zarejestrowany w nocy z czwartku na piątek w Valandov (wschodnia Macedonia).

NOWA EKSPLOZJA
W NEVADZIE

Amerykańska Komisja Energii Atomowej podała, że 23 bm. przeprowadzono podziemną eksplozję atomową na pustyni Nevada. Siła wybuchu wyniosła mniej niż 20 tys. ton tnt. Poprzednio, Amerykanie przeprowadzili podziemne doświadczenie wybuchu atomowego w dniach 12 i 15 sierpnia br.

POLSKI FILM „MILCZENIE”
— NA FESTIWALU
W WENECJI

Dziś 24 bm. w Wenecji rozpoczyna się Międzynarodowy Festiwal Filmowy. Delegacji polskiej przewodniczy reżyser J. Rybkowski, a w jej skład wchodzi: reżyser K. Kutz, twórca filmu „Milczenie”, reprezentującego naszą kinematografię w konkursie festiwalowym oraz aktorka E. Czyżewska, grająca w „Milczeniu” jedną z ról.

PAPIEŻ PAWEŁ VI
PRZYJMIE ADENAUERA

Poinformowane kółka watykańskie ogłosiły 23 bm., że papież Paweł VI przyjmie na audiencji kanclerza Adenauera, który od 16 do 18 września br. zatrzyma się w Rzymie, w drodze powrotnej do NRF ze swego urlopu w Cadenabbia.

Kronika wypadków

Na szosie Brzesko. Nowe — Kraków, w pobliżu Złotnik poniósł śmierć mieszkancie tej miejscowości — J. Miotła. Jadąc motocyklem, stracił w pewnym momencie panowanie nad kierownicą i przewrócił się. Przy ul. Wielickiej ciężarówka „Star-25” potrafiła 51-letnią Zofię Rywik (zam. ul. Wielickiej). Kobieta doznała wstrząsu mózgu. Janina Kowalik (zam. w Puchowicach nr 13), przy ul. Dominikańskiej została potrącona przez tramwaj, ulegając ogólnemu obrażeniu ciała. 11-letni Stanisław Grochowina (zam. Darnice), doznał skomplikowanego złamania nogi w trybach kieratu. (hs)

Jezioro
z lawy wulkanicznej

Wulkan Kilauea (Wyspy Hawajskie) przerwał w nocy z piątku na sobotę wyrzucanie lawy i popiołów wulkanicznych. Z krateru wulkanu wylało się około 2.200.000 m sześć. lawy. Wulkan hawajski jest jednym z najbardziej aktywnych na świecie. Z lawy utworzyło się jezioro o rozmiarach 365x12 metrów. Ostatnie wybuchy wulkanu nie spowodowały ofiar w ludziach.

Od poniedziałku...

Sajgon — stolica Wietnamu Południowego przypomina Rzym z czasów Nerona. Na ulicach miasta płoną żywe pochodnie. W ten sposób, przez samopalenie, mniści buddyjscy protestują przeciwko znienawidzonemu przez naród reżimowi Ngo Dinh Diema, przeciw jego antybuddyjskiej polityce. Akty samobójstw stają się coraz częstsze. Mniści, reprezentujący 70 proc. ludności (tyle jest wyznania buddyjskiego) przeszli jednakże i do otwartej walki, sprowokowani zresztą do tego nowymi aktami gwałtu ze strony władz ngodinhdiemowskich. Obecnie przybrała ona takie rozmiary, że rząd miast rozwijać akcję przeciw partyzantom, na co USA popierające Diema asygnują ciężkie miliony dolarów, zmuszony został do rzużenia swoich oddziałów wojskowych na tłumienie rozruchów wewnątrz kraju. I tak oto południowo-wietnamski dyktator przysporzył swoim możliwym protektorom nowych kłopotów.

W sukurs Diemowi, którego dni wydają się być po-

O czyste niebo nad Krakowem

Klimat, medycyna, sknerstwo

Wiele się bardzo wiele o zbawienym wpływie różnych rodzajów klimatu na zdrowie ludzkie, wiele się też robi w zakresie wykorzystania tych sprzyjających człowiekowi cech. Modny temat, modne zagadnienie, modny sposób leczenia. Znacznie mniej rozpowszechniony, przynajmniej u nas, jest inny punkt widzenia: klimat się zmienia, w Krakowie występuje to szczególnie wyraźnie, o czym informowaliśmy ostatnio naszych Czytelników. Z duża przyjemnością chcemy dziś poinformować z kolei o tym, w jaki sposób nasze miasto zaczyna przystosowywać się do tych zmian. To może za dużo — „przystosowywać”. Powiedzmy skromniej — przygotowywać teoretyczne, naukowe podstawy takiego przystosowania.

„Ustawiczne pogarszanie się stanu sanitarnego powietrza atmosferycznego Krakowa powoduje nasilone objawy meteorotypów charakterystycznych dla klimatu miejsko-przemysłowego, jak: krzyżowica, nieżyty dróg oddechowych, choroby żołądka, niedokrwistość, choroby skóry, oczu, alergiczne”. (Cytat z opracowania Miejskiej Stacji San.-Epid. w Krakowie). Oto punkt wyjścia. Wiemy ogólnie, jakie są kierunki wpływów; dla skutecznego przeciwdziałania konieczne jest jednak rozpoznanie bardziej szczegółowe.

Są ludzie w Krakowie, którzy umieli znaleźć odpowiedź

na nowe społeczne zapotrzebowanie. Oddział Sanitarnej Ochrony Powietrza Atmosferycznego w Krakowie, z własnej inicjatywy, popartej następnie poleceniem Ministerstwa, przygotowuje na rok przyszły badanie w krakowskich szkołach wpływu zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego na zdrowie uczniów — w różnych dzielnicach miasta. Badania są przygotowywane tak, by zapewnić maksymalny stopień naukowej poprawności — przewiduje się objęcie ich programem zarówno badań lekarskich młodzieży, badań mikroklimatologicznych, zanieczyszczeń atmosfery, jak i warunków sanitarno-higienicznych, trybu i poziomu życia w środowisku domowym. Chodzi o jak najbardziej precyzyjne ustalenie wpływu czynników klimatycznych — obok wielu innych, działających równolegle. Badania zostaną przeprowadzone w trzech szkołach — w Nowej Hucie, w Starym Mieście i na Bronowicach lub w Węgrzicach. Nie trzeba rozwodzić się nad celowością tych prac — czy można zapobiegać szkodom, nie znając dokładnie ich rozmiarów i przyczyn?

Zaszczytnym wyróżnieniem dla pracowników Ochrony Powietrza w naszym mieście jest przesłane im ostatnio zaproszenie do współpracy z Polską Akademią Nauk. Prof. Just, przewodniczący Komisji Higieny Komunalnej PAN zaproponował im przystąpienie do wspólnych badań „ma-

ksymalnych steżeń zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego, spowodowanych stagnacją atmosfery w korelacji z liczbą zgonów osób cierpiących na schorzenia narządów oddechowych i układu naczyniowo-ruchowego”. Mówiąc prościej — chodzi o związek zanieczyszczeń powietrza — ze śmiertelnością. Badania będą prowadzone w roku przyszłym — na terenie Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, w Łodzi i Krakowie. Można przypuszczać, że nie tylko burzliwy rozwój krakowskiego przemysłu zdecydował o wyborze naszego miasta — pod tym względem nie jesteśmy wyjątkiem w kraju. Zapewne wpłynął na to i fakt, że są w Ochronie Powietrza ludzie przygotowani do wykonania tak skomplikowanych badań, a przy tym ogarnięci niezbyt często spotykanym, bezinteresownym entuzjazmem dla swojej specjalności. No, i legitymujący się określonym dorobkiem.

Krakowskich obrońców powietrza odwiedził nie tak dawno temu światowej sławy uczony — Włoch, prof. Bruno Pacanella z Instytutu Higieny Uniwersytetu w Ferrarze, łącznik z Polską z ramienia World Health Organization — Światowej Organizacji Zdrowia. W wyniku nawiązanych z Krakowem kontaktów, będziemy brać od przyszłego roku udział w organizowanych przez Światową Organizację Zdrowia badaniach, dotyczących ochrony biotopu (środowiska) człowieka, przewidzianych na okres 1964—1974. Celem tych badań jest znalezienie odpowiedzi na pytanie: co robić, żeby nie dopuścić do katastrofalnego zachwiania równowagi środowiska, w którym żyje człowiek. Hasło lansowane przez World Health Organization brzmi: „Zanieczyszczenie atmosfery nie może być dłużej tolerowane przez cywilizowane społeczeństwa”.

Na tym nie kończy się lista pędzących zadań krakowskich obrońców powietrza. Jak pisaaliśmy, Oddział Ochrony Powietrza Atmosferycznego prowadzi stale, drobiazgowo badania klimatu krakowskiego. Nie poprzestając na tym, opracowuje sprawozdania biometeorologiczne dla służby zdrowia, ujmujące wszelkie zmiany i zjawiska klimatyczne, mogące mieć związek ze stanem zdrowia ludzkiego. Współpracę w tym zakresie nawiązano ze Szpitalem Specjalistycznym im. dr. Anki, z III Kliniką Chorób Wewnętrznych prof. Aleksandra Powroźnika. Warto też dodać, że powstało ostatnio w Krakowie Koło Biofizyki i Klimatologii Lekarskiej, stawiające sobie za cel ochronę biotopu człowieka.

Jacek Adolf

Po przeczytaniu tego wszystkiego można by odnieść wrażenie, że sytuacja przedstawia się wręcz wspaniale. Ba! To była taka chytra przygrywka do tego, o co rzeczywiście chodzi w tym artykule — pokazawszy sukcesy, zadania, perspektywy, musimy teraz zakończyć temat w bardziej minorowym tonie. Nie wdając się w szczegóły — Oddział Sanitarnej Ochrony Powietrza Atmosferycznego ma za mało etatów, zbyt nisko środki finansowe, zbyt ubogie wyposażenie techniczne, by z powodzeniem dać sobie radę i z bieżącą, codzienną pracą i z nowymi, przedstawionymi tu zadaniami. Najwyższy czas, żeby się to zmieniło. Sknerstwo w tym wypadku bardzo się nie opłaci.



Widok ścieku kanalizacyjnego, którym spływają nieczystości wprost do morza, w sąsiedztwie uczęszczanej plaży, nikogo już nie dziwi. Przeraza to jednak specjalistów od spraw wodnych. Straty już dziś sięgają miliardów lirów. Skutków tego stanu rzeczy w przyszłości nikt nawet nie jest w stanie przewidzieć.

Lazur włoskiego morza jest już legenda

Narzekamy na zanieczyszczenia naszych rzek. W upalne dni uciekamy z Krakowa, bo wiadomo, że na kąpiel w Wiśle nie ma co liczyć. Jedziemy dziesiątki kilometrów z dala od większych osiedli, by w jakiejś mniejszej rzeczce móc się wykąpać. Prasa, wędkarze, miłośnicy przyrody raz po raz podnoszą alarm, piętnując zakłady, zanieczyszczające ściekami rzeki naszego kraju. Nazywamy to, całkiem słusznie, bardzo ważnym problemem z uwagi na straty w rybostanie itp. Ale mimo powagi sytuacji w tej sprawie, jesteśmy jeszcze w świetnym położeniu w porównaniu np. z Włochami. Tam już od lat trwa walka o czyste rzeki, a ostatnio prasa włoska doniosła o tragicznej wprost sytuacji... morza.

Słoneczna Italia łączy się nam nieodmiennie z widokiem lazurowego morza. A jakże! Lazurowe. Było kiedyś. Dziś można śmiało powiedzieć, że Półwysep Apeniński opływa nie Morze Śródziemne, ale morze czarne. Czarne od oliwy, ścieków z chemicznych fabryk, rozmaitych zrysk śmieci, odchodów kanalizacyjnych z wielkich miast.

Obradująca w Londynie międzynarodowa konferencja ustaliła w r. 1962 pewne normy i granice możliwości zanieczyszczenia wód śródlądowych. Zwolnienie konferencji było wynikiem katastrofalnego stanu rzek europejskich. Jak wiemy, w Sekwanie zginęła większość ryb, wytrutych ściekami fabrycznymi, w wielu włoskich jeziorach znikł cały podwodny świat. Liczne

prace naukowe na ten temat dowiodły niezbicie, że wodna flora i fauna są w poważnym zagrożeniu. Morzem nikt dotąd wszak nie zajmował się. Wiadomo oczywiście, że morze posiada o wiele większe zdolności samoczyszczące się niż słodkowodne rzeki, niemniej podobnie jak wszystko i one są ograniczone. Dotychczas oczywiście, nawet gdy dbano o rzeki, do morza odnoszono się dość beztrosko. „Morze jest wielkie i da sobie radę”. W wyniku takiego podejścia morze dawało sobie radę, ale do czasu...

Obecny stan wód u wybrzeży włoskich jest wprost katastrofalny. Zanieczyszczenie morza, jak to wykazały próby laboratoryjne, przekroczyło wszelkie granice przyzwyczajenia i normy, ustalone przez specjalistów. W tej sytuacji zarysowuje się bardzo poważny problem ekonomiczny. Włochy jako teren turystyczny tracą na atrakcyjności z uwagi na brak odpowiednich plaży i możliwości kąpielowych. Błękit włoskiego morza przeszedł już do legendy, turyści coraz częściej ograniczają się do zwiedzania wyłącznie zabytków, rezygnując już z pobytu nad morzem. Traci na tym cały zespół placówek, zainteresowanych obsługą turystów. Sami Włosi (ci, których na to stać) też wolą spędzać urlopy za granicą, niż moczyć się w oleistej wodzie morskiej.

Prócz spadku zainteresowań turystycznych, zanieczyszczenie włoskich wód przybrzeżnych odbija się fatalnie na

morskich połowach. We włoskim jadłospisie narodowym bardzo poważną pozycję stanowią frutti di mare, czyli wszelakiego rodzaju żyjątka morskie, kraby, langusty itp. oraz rozmaitych gatunków ryby. Cały przemysł związany z przetwórstwem oraz ludzie, zajmujący się rybołówstwem, stają w przededniu katastrofy. Zasoby morza kurczą się niepokojąco.

Co więcej, zanieczyszczenie przybrzeżnych wód stanowi wielkie niebezpieczeństwo dla przybijających do portów włoskich — statków. Nasycone wody różnymi związkami chemicznymi powoduje poważne uszkodzenia kadłubów. W wielu portach przydałoby się wprost założyć oczyszczalniki wody morskiej. Nie tylko przydałoby się, ale i opłaciło przede wszystkim. Niestety są to inwestycje idące w miliardy lirów, a skarb włoski nie kwapi się zbyt do wydawania pieniędzy na ten cel.

Zagrożenie wód morskich jest dwustronne. Od łądu idzie wielka ofensywa budownictwa przemysłowego. Powstają nowe fabryki, zakłady przemysłowe. W cen-

(Dokończenie na str. 4)

Warszawskie Biuro Zamiany Mieszkań zdaje egzamin na piątkę

„Trzypokojowe mieszkanie w Warszawie — czytamy w ogłoszeniu — zamienię na podobne”. Gdzie? W Łodzi, Szczecinie, Wrocławiu, Radomiu albo Nasielsku — wszędzie bowiem docierają oferty wysyłane przez warszawskie Biuro Zamiany Mieszkań. Nie znaczy to, oczywiście, żeby na słupach ogłoszeniowych Żagania czy Siemiatycz brakowało miejsca na listy warszawiaków pragnących się właśnie tam i tylko tam osiedlić i prosić o przejęcie ich stołecznych apartamentów. Ciągłe jeszcze więcej jest chętnych na przyjazd do Warszawy, niż emigrujących w tzw. teren. Ale faktem jest również, że co miesiąc jedna piąta zamian dokonuje się właśnie z mieszkańcami miast prowincjonalnych.

Założone przed pięcioma laty warszawskie Biuro Zamiany Mieszkań załatwiło już ponad 6 tys. spraw, z tego ponad tysiąc poza stolicą.

Warunkiem każdej transakcji dokonywanej za pośrednictwem Biura jest zachowanie obowiązujących norm zagęszczenia (minimum 5 m kw. — tzw. norma sanitarna). Inne względy np. powody zamiany, nie mają wpływu na przyjęcie zgłoszenia. Wystarczy wypełnić wniosek, który następnie spotka się z czymś innym wnioskiem i transakcja dojdzie do skutku. Formalności kwaterunkowo — meldunkowo załatwia Biuro.

W przypadku wymiany mieszkań nierównorzędnych wprowadzono zasadę płacenia za wszystko co się zyskuje. W praktyce wygląda to tak. Mieszkaniec nieskanalizowanych starych dzielnic przenosząc się do nowoczesnego osiedla musiałby otworzyć portfel i zacząć wykładać: za wodę bieżącą — 2 tys. zł, za kanalizację — 3 tys. zł, za WC — 3,5 tys., za elektryczność — 1 tys., za gaz — 1,5 tys. zł, za centralne ogrzewanie — 3,5 tys., za łazienkę — 7 tys. zł. Zasada chyba słuszną, ponieważ nawet w przypadku nowych mieszkań kwaterunkowych pobiera się obecnie kaucję za niektóre urządzenia, więc i przy zamianie nie może być inaczej.

Zdarza się, że pośrednictwo Biura daje szansę na osiedlenie się na stałe w Warszawie. Wówczas np. emerytom do przeniesienia się wystarczy, jeśli mają odpowiedni lokal do zamiany, a wszystkim innym chętnym, jeżeli poza oferowanym mieszkaniem przedstawia jeszcze zaświadczenie jednej ze stołecznych instytucji, że w pewnym czasie zostaną przyjęci do pracy.

Działalność Biura Zamiany Mieszkań jest nie tylko dużym udogodnieniem dla osób korzystających z jego usług, ale także ogranicza próby spekulacji mieszkaniami.

O konieczności utworzenia takiego Biura w Krakowie pisaliśmy już kilkakrotnie — niestety jak dotąd, mimo obietnic nie zostało ono powołane do życia. Widać, przykład Warszawy nie dość przekonuje ojców naszego miasta. Ciekawe dlaczego? (mch)

Fikcyjne zapisy urzędzały wszystkich — tylko nie prokuratora

Prokurator prezentuje oskarżenia:

„Albin K. (z zawodu nauczyciel, ukończone wyższe studia filozoficzne) jako odpowiedzialny za prowadzenie referatu transportu w ZBM-2 od stycznia do grudnia 1962 r. działał na szkodę interesu publicznego przez to, że przekraczając swoje uprawnienia w celu osiągnięcia korzyści, majątkowych dla kierowców NPTB polecał im dokonywać fikcyjnych wpisów do dokumentów najmu i kart drogowych, względnie zgadzał się na dokonywanie tych wpisów a następnie je potwierdzał lub polecił potwierdzić dyspozytorom. Na skutek tego ZBM-2 nadpłacił NPTB 56.130 zł... (Sumę tę ustalono na podstawie wycinkowej kontroli dokumentów z stosunkowo krótkiego okresu czasu).

Jan Sz. (z zawodu agronom) jako dyspozytor samochodowy i ekonomista sekcji transportu ZBM-2 działając w celu przysporzenia korzyści majątkowych kierowcy Stanisławowi S. potwierdzał w dokumentach najmu i kartach drogowych nieprawdziwe dane...

Rudolf S. (z zawodu kominiarz) zatrudniony w charakterze dyspozytora sekcji transportu ZBM-2 świadomie potwierdzał niepraw-

dziwe wpisy przewozu materiałów w dokumentach najmu i kartach drogowych...

Kierowca Stanisław S. wpisywał fikcyjne dane dotyczące wykonywanych kursów i ilości przejechanych kilometrów przez co wyłudził nienależną zapłatę ponad 9 tys. zł...”

W zeznaniach wielu świadków powtarzają się zarzuty, że kierownik sekcji transportu pozostawiał dla swej dyspozycji samochód ciężarowy i używał go do przejazdów po budowie lub dojazdów do domu, choć przedsiębiorstwo zapewniało dla tego celu specjalny samochód. W dokumentach figurowały w tym czasie fikcyjne przejazdy z materiałami. Fikcyjne zapisy, finansowane przez ZBM-2 maskowały również kursy samochodów dla osób prywatnych.

To jest jednak tylko część prawdy, to są — zaryzykuje twierdzenie — tylko następstwa. Bowiem:

„wszyscy bez wyjątku kierowcy Nowohuckiego Przeds. Transportu Budownictwa wpisywali sobie do dokumentów najmu w każdym kursie bez względu na

ilość przewiezionych materiałów tonaż odpowiadający ładowności wozu. Wpisy te bez zastrzeżeń potwierdzali pracownicy transportu. Kierowcy tłumaczyli, że zarówno NPTB jak i użytkownik tego nie kwestionowali”.

To stwierdzenie prokuratora (oparte na dokumentach i zeznaniach wielu świadków) wystosowane do Krakowskiego Zjednoczenia Budownictwa kreśli obraz sytuacji. Jeden z kierowców zeznaje:

„Wpisywałem tyle ile wynosiła nośność samochodu, bo pracowałem akordowo i chciałem więcej zarobić jak również dlatego, że majstrów budowy nie zwracali uwagi, że za dużo wpisyuję. Gdyby majster nie podpisał mi dokumentu najmu to musiałbym wpisać faktycznie przewieziony towar”.

W odpowiedzi prokuratorowi zastępca dyrektora Krakowskiego Zjednoczenia Budownictwa wyjaśnia:

„Przedsiębiorstwo transportowe obciąża zleceniodawcę za faktycznie przewiezioną ilość ton. W przypadkach niewykorzystania ładowności przez zleceniodawcę przedsiębiorstwo transportowe odmawia mu dalszego wy-

najmowania pojazdu. Podstawą rozliczeń między NPTB a zleceniodawcą są potwierdzone przez niego dokumenty przewozowe, w związku z czym wszelkie nieprawidłowości w tym zakresie obciążają zleceniodawcę, który zgodnie z przepisami ma obowiązek potwierdzać tylko faktycznie wykonaną pracę przewozową. Wszelkie zapisy kierowcy niegodne ze stanem faktycznym powinny być przez zleceniodawcę skorygowane”.

Wyjaśnienie jest jednoznaczne. Niepodobna aby przepisy określające prawidłowe postępowanie dotarły do odpowiedzialnych osób dopiero via prokurator (nie byłaby to zresztą okoliczność łagodząca winę tych osób).

A oto jak — w relacji gł. księgowego ZBM-2 — odbywały się rozliczenia:

„NPTB przysyłało fakturę wraz ze specyfikacją i kartami najmu, które wpływały do sekcji finansowej ZBM-2. Kierownik tej sekcji po sprawdzeniu pod względem formalnym przysyłał w/w dokumenty do sekcji transportu w celu sprawdzenia pod względem merytorycznym. Po sprawd-

(Dokończenie na str. 4)



Projektanci mody myślą już o jesieni. Jeden z krawców paryskich proponuje na wieczory w gronie przyjaciół w zaciszu domowego ogniska (np. przy telewizorze) suknie-podkórki z jersy, długą do kostek, zapinaną z przodu na guziki.

CAF

Fikcyjne zapisy urządały wszystkich — tylko nie prokuratora

(Dokończenie ze str. 3)

dzeniu były przedkładane do akceptacji kierownikowi zarządu i gł. księgowemu. O tym kto miał obowiązek dokonywać szczegółowych kontroli dokumentów decydował kierownik sekcji transportu. W księgowości, do której następnie rachunki trafiały sprawdzano je tylko pod względem formalnym.

W takim układzie odpowiedzialny za prawidłowość dokumentacji kierownik sekcji transportu był sam dla siebie ostateczną instancją kontrolną, wędrowki dokumentów przez inne komórki miały, jak czytamy, tylko charakter „formalny”.

A więc panowała solidarna tolerancja fałszywych zapisów. Nieprawidłowości, które stały się podstawą prokuratorskich dociekań można logicznie wytłumaczyć. Kierowcy wpisywali wyższy tonaż, bo to decydowało o ich zarobku. NPTB nie miało powodu uskarżać się, że do jego kasy wpływały większe sumy, zwłaszcza, iż były one uzasadnione dokumentami akceptowanymi przez zleceniodawcę. I użytkownik samochodu znajduje dla siebie wytłumaczenie: kierowcy wzbranił się przed kursami gorzej płatnymi (stawki zależą nie tylko od ilości ale i od rodzaju materiału). Ten mały szantaż pokonywano przy pomocy fikcyjnych zapi-

sów. Wówczas i użytkownik był kryty, wóz był bowiem idealnie wykorzystany. Maksymalne wykorzystanie taboru samochodowego jest obowiązkiem użytkownika, ale budowa — wiadomo — nie jest apteką i sztywne stosowanie tej zasady może doprowadzić do absurdu: budowa jest dla samochodów. Żeby więc być w zgodzie z papierowymi zasadami kierownik budowy koryguje nieublaganną rzeczywistość fikcyjnymi zapisami, które wszystkich „urządza”.

Te rozważania doprowadzają nas do wniosku, że ważką przyczyną nader skomplikowanej współpracy przedsiębiorstwa transportowego z jego zleceniodawcą są działalności przepisów, które nisko cenią pewne prace przewozowe, innym zapewniając przywileje. A stąd już tylko krok do oszukiwania dowolności w ich stosowaniu. Gdyby dobrze poszperać okazałoby się, że przypadek nowohucki nie jest wyjątkiem, że podobne nieprawidłowości mają na sumieniu inne pokrewne przedsiębiorstwa w kraju. Nie jest to jednak propozycja dla prokuratora ale dla odnośnych władz, dla których akta sprawy nowohuckiej powinny być pouczającą lekturą.

HELENA NOSKOWICZ

(Dokończenie ze str. 3)

trum kraju jest już zbyt ciasno. Zresztą po co budować w środku Półwyspu, skąd produkowane towary dostarczać trzeba nad morze drogim transportem kolejowym, skoro lepiej wybudować fabrykę tuż nad morzem, a najtańszy transport wodny — zapewni. Po co budować kilometry ścieki, skoro wszelkie odpady mogą spłynąć wprost do morza? No i spływają...

Do czekoladowego wyglądu włoskich mórz przyczyniają

Lazur włoskiego morza jest już legenda

się też niemało tankowce wszystkich krajów, przepływające przez Morze Śródziemne. Oczywiście statek przewożący ropę naftową, za którym ciągnie się oleista smuga, wód morskich nie zdoła zabrudzić, ale jeśli takich statków przepływa rocznie dziesiątki tysięcy? A przeładunek tankowców w portach włoskich? Jak obliczyli specjaliści, straty są większe niż zyski. Prasa włoska rozpoczęła zatem wielką kampanię pod hasłem „O czyste morze dla Italii”.

(bk)

Co czytać?

Rycerz nie istniejący

Przypuszczam, że z powodu tej książki będzie się u nas wiele mówiło o Tomaszu Mannie i mało o Calvinie. Rzeczywiście, między powieścią o RYCE-RZU, a mannowskim WYBRANCEM zawęzła się pewne powinowactwo, nie jest zaś sprawą bezpieczną wdawać się w jawne związki z cudzym geniuszem. Przynajmniej w literaturze. Tyle, że związki aż tak jawne jak tutaj, skojarzone są z kpina, buntem, protestem i w ogóle młodocia, która kpiąc, buntując się i protestując, sama siebie określa, świadoma, że inaczej określić się jeszcze nie zdoła. Tyle, że zbiczność: mnich spisujący średniowieczną niby historię niby legendę i mniszka, która czyni to samo, zbiczność czasu i kostiumu, dróg i imion okazuje się bardzo ruchliwa do pozorów i kostiumów ograniczona, złudna, myląca i — może wbrew woli autora — nie sprzyja porównaniom. Kto by się na nie, mimo wszystko, odważył, musi spojrzeć, że podobieństwo uśmiechu Manna i chichotu Calviniego, mądrości Manna i filozoficznej powieści Calviniego, wielkich namiętności Manna i balla-

dowych romansów Calviniego jest w istocie niepodobieństwem i że w RY-CERZU NIE ISTNIEJĄCYM z ducha Manna wzięty został jedynie ów dziwny herb — tarcza wyzierająca spod fałd opończy, na której widać mniejszą tarczę wśród fałd, na której znów trzecia, jeszcze mniejsza i fałdy, i tak dalej jak w parze luster, jak w nieskończoności. To godło i myśl o nim mogłyby nas przyprawić o metafizyczny zawrót głowy, gdyby reszta nie była po prostu żartem. Ale reszta jest żartem. Owszem, doskonałym.

Mnóstwo tam rzeczy zabawnych — armia Karola Wielkiego prowadząca swoje kampanie według absolutnie dokładnych planów, armia z Głównym Urzędem do Spraw Pojedynków, Pomst i Plam na Honorze, z tysiącem zramolanych referatów od różnego zabijania, z formacją tłumaczy, na gorąco przekładających obelgi saraceńskie Frankom i odwrotnie. Biedne, pobożne i niewinne, skarżące się, że „prócz obrzędów religijnych, nabożeństwo, nowenn, robót polnych,

mtoki, winobrania, chłosty wymierzanej poddany, kazirodztwo, pożarów, wieszania, najazdów obcych wojsk, grabieży, gwałtów czy zarazy nieśmy w życiu nie widzieli”. Albo młodzieńiec romantyczny i romansowy imieniem Ram-bald, który zakochał się w pięknej Bradamancie, ujrzawszy ją z nieodpartym wdziękiem, górną połowę postaci kryjąc w srebrzystej zbroi, dolną obnażając i robiąc sobie. Albo legendarny Zakon Rycerzy Świętego Graala, co chodzi po lesie i grzeszą, wcale o swoich grzeszkach nie wiedząc, cali ogarnięci wzniosłym przekonaniem o swojej świętej misji, pełni okrutnej wzdargi dla prostaków bez misji, którzy mają obowiązek ich utrzymywać.

Kto chce, może się posmiać z tak odbrązowionego średniowiecza, kto zaś woli pozostać w kręgu własnej epoki, niechże sobie owe urzędy, zakonnice, wojowników istniejących tylko dzięki pancerzom i obowiązkowi, apostołów i ko-chanków — poprzeciera w garniturze, sukienki oraz umiści na tle odpowiednich bitew i kościołów.

Zyczę dobrej zabawy.

ANNA TARSKA

Italo Calvino. Rycerz nie istniejący. Tłum. Barbara Sieroszeńska. Czytelnik 1963. Cena 13 zł.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wykwalifikowanych CIESLI, ZBROJARZY, MURARZY, SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH I ACETYLENOWYCH, MONTERÓW KONSTRUKCJI STALOWYCH I RUROWYCH, OPERATORÓW SPRZĘTU CIĘŻKIEGO ORAZ PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych — zatrudni natychmiast z terenu województwa krakowskiego, z wyjątkiem m. Krakowa i powiatu krakowskiego — P.P. „Naftobudowa” w Krakowie. — Praca stała w zakładzie i na umowy w wyjazdach. Zakwaterowanie w hotelach robotniczych. — Zgłoszenia: P.P. „Naftobudowa” — Kraków, ul. Lubicz nr 25, pokój 217.

DOM

nadający się na ośrodek wczasowy i kolonijny na około 80 miejsc, w miejscowości podgórskiej województwa krakowskiego — kupi lub weźmie w dzierżawę — WYTWORNIA SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO w KRAKOWIE.

Oferty uprasza się składać pod adresem: Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego, Kraków, ul. Wrocławska nr 53 — Rada Zakładowa.

SPÓŁDZIELCZE PRZEDSIĘBIORSTWO

weźmie w dzierżawę natychmiast

LOKAL przemysłowy

o pow. 30—40 m², posiadający instalację światła, siły, wody, kanalizacji. Pisemne oferty należy składać do Biura Ogłoszeń — Kraków, Wiślna 2 — dla nr K-7086.

Ważne dla Mieszkańców Nowej Huty!

Spółdzielnia „Zorza” w Nowej Hucie przypomina, że nadal prowadzi na Osiedlu Handlowym bl. nr 8

PUNKT USŁUGOWY

- NAPRAWY PARASOLI
 - NAPRAWY LALEK wszelkiego typu
 - NAPRAWY ŁODÓWEK, ODKURZACZY, FROTEREK i innego elektrycznego sprzętu domowego.
- Gwarantujemy szybkie i solidne wykonanie.

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

OSRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO KIEROWCÓW

w Krakowie, ul. Kawory 3 — tel. 378-92

rozpoczyna

kursy kierowców zawodowych

kategorii: I, II, III.

Informacje i zapisy przyjmuje Sekretariat Ośrodka w godzinach od 9 do 18. Dojazd od strony ul. 18 Stycznia tramwajami linii 4, 8, 12, 13 — od strony Błoń linii 17, 18.

Zakład Mleczarski Nowa Huta, Krzesławice 4 — przyjmie z terenu Nowej Huty lub Krakowa — KIEROWCÓW, MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH, KONWOJENTÓW, PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych. — Warunki pracy i płacy zgodne z UZP pracowników przemysłu mleczarskiego. K-7068

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie — zatrudni natychmiast 2 INŻYNIERÓW MECHANIKÓW o specjalności samochodowej, 4 TECHNIKÓW MECHANIKÓW, 1 MAGAZYNIERA o specjalności samochodowej.

Ponadto MPK zatrudni następujących pracowników fizycznych wyłącznie z terenu miasta Krakowa: kobiety powyżej 18 lat, w charakterze KONDUKTEREK lub MOTOROWYCH, z możliwością zatrudnienia na pół etatu. Z terenu miasta Krakowa i województwa krakowskiego: KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy — i mężczyzn na stanowiska MOTOROWYCH i KONDUKTORÓW z zakwaterowaniem w hotelu robotniczym oraz MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MONTERÓW SILNIKÓW SPALINOWYCH, 5 SLUSARZY NA ZMIANĘ NOCNA, 2 BLACHARZY KAROSERYJNYCH, 2 ELEKTROMONTERÓW SAMOCHODOWYCH, 4 STOLARZY, 1 SZKŁARZA, 1 SPAWACZĄ, 4 LAKIERNIKÓW, ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH i STRAŻNIKÓW, na prawach dojazdu do pracy.

Zgłoszenia z podaniem, życiorysem, świadectwem ukończenia szkoły podstawowej, zwolnieniem z ostatniego miejsca pracy oraz opinią — kierować do Działu Kadr MPK w Krakowie, ul. Wawrzynca nr 13. K-6953

PRZETARGI

Buskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego w Jurkowie, poczta Wiślna, pow. Busko-Zdrój — OGŁASZAJA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

1. elementów komina metalowego — montaż na miejscu z wyożeniem cegła, wykonanie czopucha i obmurza kotłów z materiałów zleceńdawcy; ewentualnie;
 2. montażu gotowych elementów komina metalowego z wyożeniem cegła, wykonanie czopucha i obmurza kotłów z materiałów zleceńdawcy.
- Oferty w zalakowanych kopertach należy składać pod adresem jak wyżej do dnia 2 września br. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 września 1963 r. o godzinie 10.
- W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
- Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-7069

Praca

MODYSTKA zdolna, potrzebna od 1 września. — Zgłaszać się 31 sierpnia — Gliwice, Ormowców 10 — „Warszawianka”.

POMOC domowa, przyjmuje, mieszkanie superkomfortowe. — Warunki dobre. Osiedle Wierzybia 8 m. 45.

POTRZEBNA pomoc domowa do dwójki dzieci, stała. — Nowa Huta, B. Centrum, blok 4 m. 26.

POMOC domowa — potrzebna do 3-letniego dziecka natychmiast. — Kraków, ul. Konarskiego 12/4, od godz. 14.

KELNERKI na zastępstwo — poszukuje. Jadłodajnia — Kraków, Hala Targowa — Figowa.

POMOC domowa potrzebna zaraz. Kraków, Dietla 13, m. 16, III piętro.

DOCHODZACA z gotowaniem, potrzebna od 1 września — Kraków, Floriańska 8/2.

POMOCY domowej poszukuje. Nowa Huta, Centrum C, blok 9 m. 44.

PRZYJMUJE pomoc domową, może być starsza. Kraków, Rydla 6 m. 13.

Nauka

KURSY nowoczesnych sekretarek — rozpoczyna „Oświata” — Wojewódzki Zakład Szkolenia — Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72 oraz Ośrodek, ul. Szczepańska 9, tel. 232-42.

KURSY radiowe, radio-

wo-telewizyjne, organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy codziennie, ul. Dietla 38 — w godz. 8—18, w soboty do godz. 13, tel. 210-76.

UWAGA! Wpisy na kursy przygotowujące do egzaminów na tytuł robotnika wykwalifikowanego w dziedzinie czeladnika i mistrza — przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego — codziennie w godz. od 8 do 18 — Kraków, ul. Dietla 38 — tel. 210-76.

MATURZYŚCI!

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne organizuje kursy ekonomiczne — przedsiębiorstwa przemysłowe — przygotowujące do pracy w działach ekonomicznych, zaopatrzenia materiałowego, technicznego, zatrudnienia i płac, zbytu, transportu i finansów.

Informacje i wpisy: Dyrekcja Szkolenia Ekonomicznego PTE, Kraków, ul. Wygoda 9 — (boczna ulica Retoryka) — telef. 503-13, w godz. 9—15.

DO nauki zawodu przyjmują uczniowie następujące warsztaty szkoleniowo-usługowe Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Krakowie, ul. Friedleina 20 — mechanika precyzyjna — ul. Lwowska 7 — elektromechanika. Wyższe ukończone 7 klas szkoły podstawowej.

KROJU, szycia i modelowania wycucam zawodowo. Zgłoszenia: Kraków, Konarskiego 32.

Sprzedż

„SKODA Octavia”, „Ford Thames”, „Combi” — oraz IFA 8 okazynie do sprzedania. — Oglądać „Auto Obsługa” — Kraków, Dąbskiego 12, w godz. 12—18. 35645-g

SPRZEDAM „Warszawę” silnik niedotarty, nowe ogumienie. — Sadowska Helena, Mogiła 145.

SPRZEDAM samochód bagażowy, „Chevrolet Canada”, stan dobry. — Kraków, Wielicka 107.

RADIOODBIORNIKI TELEWIZORY

sprzęt zmechanizowany

szybko, solidnie, tanio — naprawia Punkt Usługowy PSS — Myślenice, ul. Kościuski 3. — Dla członków PSS 20 proc. niżki.

Nieruchomości

SPRZEDAM połowę kamienicy. Po kupnie wolnym od kwatunku. Czynsz płatny z góry. — Dzielnica obojetna. Oferty 35594 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Lokale

MALZENSTWO poszukuje pokoju w budynku wolnym od kwatunku. Czynsz płatny z góry. — Dzielnica obojetna. Oferty 35599 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Wytnij i zachowaj!

Nie zwlekaj

NA SEZON SZKOLNY

możesz się zaopatrzyć już dzisiaj w sklepach MHD Artykułami Użytku Kulturalnego w Krakowie.

ARTYKUŁY PAPIERNICZE:

ul. Długa 1
ul. Floriańska 28
ul. Szewska 3
ul. Świerczewskiego 1
ul. Karmelicka 60
ul. Krowoderska 61
ul. Boh. Stalingradu 1
ul. Boh. Stalingradu 52
ul. Stradom 19
pl. Wolnica 12 a
ul. Limanowskiego 3

ul. Pstrowskiego 48
Rynek Dębicki 3
ul. Senatorska 19
ul. Dzierżyńskiego 22 a
ul. Kazimierza Wielkiego 40
ul. 18 Stycznia 90
ul. Rakowicka 10 b
ul. Mogilska 16
ul. 29 Listopada 95
Hala Targowa (Grzegórzki)
ul. Na Zrębie 4 (Borek Fałęcki).

ARTYKUŁY GIMNASTYCZNE:

Rynek Główny 44
ul. Sławkowska 8
ul. Baszłowa 16

ul. Stradom 18
ul. Grodzka 2
ul. Limanowskiego 4.

OBUWIE SPORTOWE MŁODZIEŻOWE TEKSTYLNE I SKÓRZANE

ul. Floriańska 25

Rynek Główny 44.

Obsługa fachowa — rzetelna!

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ NA KIERMASZE SZKOLNE na Stary Kleparz i przy ul. 18 Stycznia.

Wytnij i zachowaj!

Wytnij i zachowaj!

Wytnij i zachowaj!

Idąc ulicami Krakowa

Melodia przyszłości

Nigdzie nie można kupić baterijek do „Kolibra”. Znać to? No to posłuchajcie...

Otóż zamiast baterijek można by użyć do „Kolibra” kompletu 5 specjalnych akumulatorków. Akumulatorek można by włożyć do specjalnego korpusiku, korpusik wskoczyłby w pudełko odbiornicze i wszystko gra... Gratulacje.



Bo jak są korpusiki, to brak akumulatorków. Gdy zjawiają się akumulatorki, to przepadają gdzieś korpusiki. A jak już będzie jedno i drugie, to się okaże, że właściciele „Kolibrów” porozbijali je w szewskiej pasji. (wl)

Będzie na co popatrzeć

Od 18. X. do 10. XI. odbędą się przypuszczalnie w kinie Studijnym Sztuka „Dni Filmu Radzieckiego”, podczas których zobaczymy najbardziej wartościowe i atrakcyjne wznowienia filmów tej produkcji powstałych w latach 1917 do 1963.

Notatnik krakowski

JUTRO O GODZINIE:

12.00 — otwarcie wystaw malarstwa, rzeźby, rysunku i grafiki Wojciecha Jakubowskiego, Piotra Kowalskiego, Ryszarda Krzyżki i Ignacego Witza w Pałacu Sztuki pl. Szczepański 4.

A POZA TYM:

* Od niedzieli 25 bm. na skutek przerwania robót drogowych i kanalizacyjnych w rejonie ul. Soltysowskiej przywraca się kursowanie autobusu nr 121 do Łęgu na poprzednią trasę tj. od Al. Róż przez ul. Bieńczycką, Czyżyny i Soltysowską.

ADRES REDAKCJI:

KRAKÓW, UL. WISŁNA 2
Krakowska Drukarnia Prasowa
Kraków, ul. Wielepole 1

F-2

Wśród tkanin
jesiennie-zimowych
nadal króluje elana

Już wkrótce letnie sukienki, bluzki, trence itd. itp. złożymy do kufra, zastępując je cieplejsze, jesiennie okrycia. Część klientów uzupełni swą dotychczasową garderobę, nabywając w sklepach gotową konfekcję, będą jednak i tacy, którzy zapagną skorzystać z możliwości uszycia sobie jesiennie-zimowej odzieży z tkaniny, kupionej „z metra”. Tym ostatnim przekazujemy więc informację, otrzymaną w Woj. Hurtowni Tekstylnej.

Tkaniny na damskie płaszcze będzie pod dostatkiem, lodenów, bouclé, flauszy i imitacji nutrii, pojawi się również nowość: lekka tkanina w subtelnej kratę i z długim włó-

sem; w sklepach nabywać również będziemy tkaniny z NRD po przystępnych cenach.

Tkaniny sukienkowe: wśród wysokoprocentowych będzie przeważać elana, oraz jersey z dodatkiem elany, sporo będzie również niskoprocentowych, wśród nich efektownai poszukiwana tkanina „phirix” w drobne paseczki i kratkę. Mało 100 proc. tkanin wełnianych jersey'owych oraz 100 proc. czesankowych wełnianych.

Wśród męskich tkanin płaszczyznowych będzie najwięcej flauszy, lodenów oraz wysokoprocentowych materiałów w dużą kratę. Więcej uwagi należy poświęcić tkaninom ubraniowym. Panowie nie będą mieli trudności z nabyciem w sklepach tkanin wysokoprocentowych takich jak elana (więcej niż dotychczas w drobnej kratce w różnych kolorach), 100 proc. wełna gładka i wzorzysta, 60 proc. czesanka typu „marwa”, brakować będzie natomiast krepki i 60 proc. czesankowo-zgrzebnych. Gorzej z tkaninami niskoprocentowymi, więc 40 proc. czesankowo-zgrzebnymi i zgrzebnymi. I wreszcie pesymistyczne stwierdzenie: nadal będzie brak watoliny, sukna na spodnie narciarskie oraz flaneli.

(l)



Wystawa Postępu Technicznego w Budownictwie otwarta na terenach Politechniki Krakowskiej. Jednym z wystawców jest Zakład Badań i Doświadczeń KZB. Przedstawił on tu zasięg działania swych służb laboratoryjnych oraz zaprezentował szeroki wachlarz próbek materiałów zwłaszcza do robót izolacyjnych i wykończeniowych. Fot. W. Pawłowski

Co dzień niesie

Ministerstwo ma czas

Uczniowie, którzy we wrześniu rozpoczną naukę w V klasie szkoły podstawowej, po trzech latach znajdą się — jako pierwsi — w klasie VIII, należą więc do rocznika, który w historii polskiego szkolnictwa odegra dość poważną rolę. Dla uczniów tych opracowano nowe podręczniki, dostosowane do wymagań wprowadzanej w życie reformy szkolnictwa. Podręczniki te, nowe i pachnące jeszcze drukarską farbą, dotarły już do Kra-

kowa, toteż każda szkoła będzie się mogła w nie w księgarniach zaopatrzyć.

I wszystko byłoby pięknie, gdyby nie nowy program nauczania, który dla klasy V został — po długiej dyskusji — opracowany. Ministerstwo Oświaty zobowiązało się przysłać go do Krakowa z końcem czerwca, aby nauczyciele mieli dostateczną ilość czasu na dokładne przestudiowanie materiału.

Czerwiec dawno minął a programu jak nie było tak nie ma, nawet Kuratorium nie posiada ani jednego jego egzemplarza.

Na co czeka Ministerstwo — trudno dociec. Pewne jest natomiast, że na program czeka całe krakowskie szkolnictwo podstawowe oraz — że koniec wakacji już za 9 dni! (l)

Wakacyjne powroty

Lato stulecia już się pomału kończy. Pora wracać do pracy, do szkół, na uczelnie. Ostatnie pochmurne dni spowodowały wcześniejsze powroty z wczasów i kolonii. Na dworcach panuje spory tłok, jednak nie tak duży jak w dniach wyjazdu. Znosi się na to, że niewielu amatorów słońca będzie chciało zakończyć swe wakacje dokładnie w dniu 31 sierpnia. Okres powrotów jest więc rozłożony na kilkanaście dni.

Nasi najmłodsi wczasowicze wracają już z kolonii i wczasów od kilku dni. DOKP Kraków rezerwuje dla nich miejsca w wagonach sypialnych, organizując jednocześnie na dworcu stałe dyżury przedstawicieli wydz. oświaty, którzy czuwać będą nad wygodną i bezpieczną podróżą dzieci.

Szereg przedsiębiorstw, dysponujących własnymi autobusami, prowadzi akcje powrotu dzieci z kolonii na własną rękę. Np. Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Kraków-Nowa Huta organizuje przyjazd swych dzieci własnym autobusem w dwóch turach. Rodzice zawiadamiani są o czasie i miejscu przyjazdu

już przy wyjeździe dzieci specjalnymi kartami-skierowaniami.

Na ogół akcja powrotu dzieci z wakacji przebiega sprawnie. Wysiłki idą w tym kierunku, aby stworzyć dzieciom wygodną i spokojną podróż. Przecież nie po to odpoczywały miesiąc nad morzem czy w górach, aby wymęczyć się do cna w powrotnej drodze. (an)

Rolnicy z Kleparza
Grzegórzek i Zwierzynca
w dożynkowym korowodzie

Święto plonów rolnicy trzech dzielnic Krakowa: Grzegórzek, Kleparza i Zwierzynca obchodzą będą wspólnie w niedzielę 25 sierpnia. Uroczystości odbędą się w Bronowicach Wielkich w parku Benisa. Ich organizatorzy przygotowują aż 15 ozdobnych wieńców z kłosów i kwiatów, które wręczą przed wszystkim gospodarzom dożynek: I sekretarzowi KM PZPR i przewodniczącemu RN m. Krakowa oraz zaproszonym gościom. Tradycyjny korowód dożynkowy zakończy oficjalną część uroczystości. Następnie uczestnicy obejrzą będą mogli wystawę plonów, na której zgromadzone zostaną warzywa, owoce i kwiaty, wyhodowane przez rolników, biorących udział w konkursie ogrodniczym. Być może wystawa połączona zostanie z pokazem najnowszego sprzętu rolniczego, środków ochrony roślin itp. (hs)



informuje

— Przy stosowaniu środków owadobójczych: triox plynny i pylisty, azotox plynny i pylisty, fumatox DG, aerospekt, muchozol, insektozol —

należy ściśle przestrzegać wskazówek, umieszczonych na opakowaniu.

— Maszyny do zrycia prod. krajowej i z importu, zakupione w sklepie „arged” przy ul. 18 Stycznia 47, odfosowane są do domów nabywców bezpłatnie własnym transportem.

W kilku wierszach

Na kolonii w Kochanowie k. Krakowa przebywa 114 dzieci pracowników Zakładów Gospodarki Komunalnej naszego miasta. W sobotę dzieci żegnały pięknym ogniskiem swą kolonię. Urządziły na zakończenie przedstawienie bajki o Kopciuszku i sporządziły wieniec dożynekowy.

Jednym zdaniem

LICZBA abonentów radiowych wyniosła w woj. krakowskim pod koniec I półrocza br. 334,5 tys. osób, a telewizyjnych — 73,7 tys., wykazując wzrost o 14,6 proc. w stosunku do stanu z 31. XII. 1962 r.

NA PASTWISKA i łaki regionu krakowskiego wychodzi co dzień 664,2 tys. sztuk bydła, którego stado — mimo kłopotów paszowych ubiegłej zimy — nie zmniejszyło się.

W CIĄGU pierwszych sześciu miesięcy br. nie zwiększyła się liczba łóżek w krakowskich szpitalach (5207), natomiast w województwie widać pewien wzrost (o 1,8 proc.), co łącznie dało możliwości pomieszczenia 6.734 chorych.



Tym razem w sprawie ryb. Inspektor TOZ, kupując w stoisku Centrali Rybnej w Hali Targowej na Grzegórkach żywe karpie, zauważył, że większość ryb jest okaleczona, mianowicie ma zmiażdżone pyszczki. Okaleczenia powstały przypuszczalnie jeszcze w czasie połowu. Wydaje się, że nie powinno się ryb w takim stanie dowozić żywych do sklepów, lecz od razu poddawać je zamrożeniu.

Krakowianie wypalają
120 mln papierosów miesięcznie

Skladnica Wyrobów Tytoniowych dostarcza dla mieszkańców Krakowa mniej więcej 120 mln sztuk papierosów miesięcznie. W tej liczbie najwięcej jest „Giewontów” i „Sportów”, potem idą papierosy gatunkowe takie jak „Poznańskie”, „Wrocławskie”, „MDM”.

Od dłuższego już czasu obserwuje się, że papierosów wystarcza ilościowo, ale są braki pewnych gatunków. Powodem tych braków są nie

tylko trudności z importowaniem tytoniu, ale w głównej mierze olbrzymi wzrost zapotrzebowania na papierosy, spowodowany nagminnym paleniem przez młodzież. O ile fabryki dawniej zakładały coroczny kilkuprocentowy wzrost produkcji, o tyle teraz nikt nie jest w stanie przewidzieć wzrostu zapotrzebowania, bo może on wynosić i 20 proc. w porównaniu z produkcją roku zeszłego. (bz)

Radio

NA FALI 249 M CZYLI 1205 KC
NA SOBÓTĘ

Godz. 17.00: Aud. regionalna. 17.30: Muzyka jazzowa. 17.45: Dziennik krak. 17.55: „To są mocne stopy”, rep. — 18.05: Polskie piosenki. 18.30: Na krak. rynku. 18.55: Fel. M. Jorsta. 19.00: Wiad. 19.05: Muzyka i aktualności. 19.30: Koncert laureatów Festiwalu Piosenki w Sopocie 1963 r. 20.50: Z kraju i ze świata. 21.10: d. c. koncertu. 22.30: Muzyka tan. 23.00: Kronika sport. 23.13: Kąpiel Melomana. 23.50: Wiad. — 24.00: Muzyka tan.

NA NIEDZIELĘ

Godz. 6.30: Wiad. 7.30: Dziennik. 8.30: Wiad. 8.35: „Radio-problemy”. 8.50: Koncert solistów — muzyka polska. 9.30: „Czary-mary”, fel. Jalu Kurka. 9.30: Radiowe piosenki miesiaca. 10.00: Rozmaitości muzyczne. 10.30: „Pan Tadeusz”, fragm. IV księgi. 11.00: Melodie z filmów. 11.20: „Zespół Dziewiątki”. 11.40: Litewska muzyka. 12.05: Wiad. 12.10: Poranek muzyki operowej. 13.10: „Siuby Królowej Jadwigi” — fel. P. Jasienicy. 13.30: „Młodsza z melodii i piosenka”. 14.00: Stara Wieś tańczy i śpiewa. 14.30: Koncert żywych. 15.00: Dla dzieci słuch. 15.45: „Poezje Stanisława Czernika”. 16.00: Wyniki Lajkonika. 16.05: Ork. Mantovani. 16.20: „Wiele hałasu o nic”, fel. J. Kurczaba. 16.30: Koncert chopinowski — wykonawca Artur Rubinstein. 17.00: Wiad. 17.05: Na tematy międzynarodowe. 17.15: Rumuńskie melodie ludowe. 17.30: „Podwieczorek

przy mikrofonie. 19.00: „Klub 60”. „Pudełko z farbami”, słuch. wg opow. Georgesa Simenona. 19.36: Muzyka tan. 20.00: Rewia piosenek. 20.30: Muzyka estradowa kompozytorów litewskich. 21.00: Dziennik. — 21.22: Wiadomości sportowe i wyniki „Tofo-Lotka”. 21.25: „Pierwszy partyzant”, opow. Wł. Machajka. 22.00: Wiadomości sportowe. 22.40: Ze świata opery. 23.10: Muzyka tan. 23.50: Wiadomości.

Telewizja

SOBOTA

Godz. 16.50 Krak. Notatnik Filmowy, 17. Goście z Artek — progr. z Moskwy, — 18.20 „Złoty klucz” — film radz. dla dzieci i młodz. 19.35 „Bystra woda” — film, 20 Dobranoc, 20.10 Dziennik, 20.40 Z cyklu: „Portrety” Tadeusz Kulśiewicz, 21.10 Francuski Młodzież. Zespół Pieśni i Tańca, 21.50 Wiadomości, 22.00 „Kroki we mgle” — film ang. od 1. 16.

NIEDZIELA

Godz. 14.30 Film z serii — „Przygody dziwnego psa Huck-leberry”, 15. Niedzielną Błęsiada, 15.45 film „Szkoła miłości” CSRS, 17.10 Program sport., 18. Kabaret Starszych Panów, — „Zupełnie inna historia”, 19.05 Grunt to zdrowie — teletur-niel, 20. Dziennik, 20.30 Niedziela sportowa, 21 „Wyrok” film pol., 22.15 Wiadomości.

U W A G A

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Rozmowa przy pół-czarnej

Dynamika—contra statyka

Wybitnym polskim teoretykiem w dziedzinie budowy bibliotek naukowych jest mgr WŁADYSŁAW PIASECKI, dyr. Biblioteki AGH.

— Panie Dyrektorze — jakie są główne założenia architektoniczne biblioteki naukowej?

— Współczesne budownictwo biblioteczne polega na przeciwstawieniu dzisiejszej dynamiki dawniejszym rozwiązaniom architektonicznym, opierającym się na statyce. Przykładem, zresztą bardzo pięknym, takiego tradycyjnego rozwiązania, jest Biblioteka Jagiellońska. Tu poszczególne działy mają z góry przeznaczone i nie zmieniające się pomieszczenia. Nie da się tam czytelni zmienić na magazyn względnie magazynu na czytelnię. Nie mamy dotychczas dynamicznego budynku bibliotecznego. Będzie nim dopiero przyszła biblioteka główna AGH. W niej to w miarę potrzeb można będzie wprowadzać zmiany wewnątrz urzą-

dzeń, bez specjalnej przebudowy i kosztów.

— Organizacja biblioteki — jakie tu w porównaniu z przeszłością zaistniały zasadnicze zmiany?

— Współczesna biblioteka zmieniła przede wszystkim swój podstawowy charakter. Ze zbiorów książek służących wyłącznie czytelnictwu stała się instytucją informującą, zarówno dostarczającą informacji jak i wprowadzającą do ich źródeł. W zależności też od swoich zadań i dziedzin danej dyscypliny (sa biblioteki techniczne, rolnicze, humanistyczne itd. itd.), dysponuje ona nie tylko księgozbiorem, ale również tasmami magnetofonowymi, mikrofilmami, wykazami nazwisk ludzi będących autorzytami w danej problematyce.

— Wiemy, że na zamówienie UNESCO opracował Pan artykuł o wnętrzach budynków bibliotek uniwersyteckich. Co w nim zostało przedstawione?

— Przede wszystkim podał tam opinię bibliotekarzy pracujących już w bibliotekach typu dynamicznego. Sugerowałem też konieczność przedyskutowania głównych założeń projektu przez użytkownika i projektanta zanim ten ostatni przystąpi do konkretnej dokumentacji.

— Na zakończenie jeszcze jedno zapytanie. Na ogół uważa się, że bibliotekarz jest zawsze bibliofilem, czy tak?

— H. S. White, jeden z amerykańskich bibliotekarzy z taką oto wystąpił opinią: bibliotekarz powinien kochać nie książki, lecz informację i wiedzę, zawartą również w materiałach graficznych, mapach, mikrofilmach czy tasmach magnetofonowych. Są bowiem liczne biblioteki specjalistyczne, gdzie książki należy do mniejszości. Zgadza się w zupełności z tą opinią. Jestem bibliotekarzem, ale nie bibliofilem. (paw)



Nasze zdjęcie przedstawia pamiątkę francuską. Jest to zrobiona na przezroczystym plastiku mapa Francji, przykrywająca pudełeczko z gąbką, przeznaczoną do użytku biurowego. Pamiątkę przyniosła do redakcji p. Henryka Figwer, zam. w Krakowie, ul. Grodzka 61, m. 5. Ponieważ wyroby z plastiku są coraz powszechniejsze, a pamiątką jest wyjątkowo łatwa do zrobienia,

proponujemy spółdzielniom pracy zainteresowanie się nią. Oczywiście zamiast mapy Francji mogłoby przedstawiać plan Krakowa, Nowej Huty itp. W pudełeczku nie koniecznie musi być gąbka, mogą być np. cukierki.

Fot. W. Pawłowski

„Rzadki start — dobre wyniki”

O urazowości w sporcie

„Echo” rozmawia z dr T. Krezlem
ordynatorem Chirurgii Urazowej
Pogotowia Ratunkowego

Krótką notatką z dnia 10. VIII. br., dotyczącą danych z Pogotowia Ratunkowego, zwróciła uwagę Czytelników, interesujących się sportem. Dlaczego tak wielu zawodników — o czym informował autor notatki — ulega wypadkom?

Tak wielu?

W I półroczu bież. roku Pogotowie Ratunkowe w Krakowie zanotowało 1523 wypadków w czasie treningów czy zawodów. Czy to dużo? Czy mało? I jakiego rodzaju były to wypadki? Jakiego rodzaju były przyczyny ich powstawania? Czy można było ich uniknąć?

Odpowiedzi zacytujemy u źródła — u ordynatora Oddziału Chirurgii Urazowej Pogotowia Ratunkowego a zarazem lekarza sportowego — DR TADEUSZA KREZLA.

— Panie Doktorze — może zaczniemy od danych statystycznych, bo one przede wszystkim dadzą nam ogólne pojęcie o wypadkowości w sporcie?

— Wypadki w sporcie zajmują czwarte miejsce w tabeli po wypadkach w ruchu ulicznym i drogowym, w czasie pracy i po rozmaitych bójkach. Ich krzywa — w porównaniu z latami ubiegłymi — na przykład w 1954, kiedy to zanotowano 820 wypadków, czy też w 1961, kiedy było ich już 1836 — wzrasta, ale wzrasta też ilość uczestniczących w rozrywkach. Sport staje się masowy...

Ze Spartakiady HiL

W DALSZYM ciągu Spartakiady pracowników Huty im. Lenina eliminacje w strzelaniu, przeprowadził Zakład Koksochemiczny. Pod kierunkiem komendanta ORMO Zakładu Koksochemicznego — S. Torby w zawodach wzięło udział 290 osób. Najlepsze wyniki uzyskali: Wąsikowski, Strojek, Strzyżek i Leszczyński.

Komitet organizacyjny Spartakiady za pośrednictwem „Echa” dziękuje pracownikom Komendy Miejskiej MO w Nowej Hucie za pomoc przy organizacji zawodów, a ppor. H. Pawłowiczowi za sprawowanie funkcji sędziego głównego.

Dokąd pójdziemy?

Dziś

PILKA NOŻNA

Godz. 17.30 Boisko Garbarni
Garbarnia — Piast Gliwice
(O mistrzostwo II ligi)

Godz. 17 Boisko Wist
Wisła 1b — Unia Oświęcim
(O mistrzostwo ligi okręg.)

Jutro

PILKA NOŻNA

Godz. 11 Boisko Cracovii
Cracovia I b — Tarnovia
(O mistrzostwo ligi okręg.)

Mówiła to wszystko zupełnie naturalnie, jak gdyby chodziło o normalne stosunki między normalnymi ludźmi. Oczywiście, widziałem ich oboje, bijących się ze sobą, wyrażających sobie nawzajem brzośnię, żeby w końcu z równą nieodpowiedzialnością zgodzić się, że rewolwer może być zastawiony — a wtedy Jaimie będzie mógł postawić Daphne kilka cocktaili w modnym barze. Cały chaos i bezsens życia Angeliki stanął mi żywo przed oczami. Myśl, że jestem w stosunku do niej winny, zupełnie mnie opuściła. Bez względu na to, kim była dla mnie w przeszłości, dzisiaj jest tylko źle prowadzącą się neurasztyczką, zderzoną z niemożliwym stosunkiem, którego nigdy nie zdołałam pojąć, ale którym głęboko pogardzam. Pragnienie zapanowania jej bólu powróciło znowu wraz z urazą i pogardą, które zrodziły się w tej chwili.

— Przypuszczam, że i mój pierścionek dałaś mu do zastawienia — powiedziałam. — Policja znalazła go w jego mieszkaniu.

Rumieniec wypływał na jej twarz bardzo powoli: najpierw zobaczyłem go na szyi, później zaczął posuwać się powoli w górę.

— Tak, dałam mu ten pierścionek.

— Żeby go zastawił?

— Czemużby nie? — Pod nagłym rumieńcem

twarz jej stała się młoda i jakaś bardzo wrażliwa, ale oczy ciskały ogień. — Nie przypuszczasz chyba, że przechowywałam go czule jako najdroższą relikwię?

— Miałas go na palcu tego pierwszego wieczoru...

— No to co? Czego to dowodzi?

— Oh, ty... — Poha mowałam się w porę. Sza-

lenstwem byłoby puścić wodze oburzeniu. Spyta-

łem więc tylko na wszelki wypadek:

— Gdzie kupiłaś ten rewolwer?

— U jakiegoś tancerzaka przy Trzeciej Avenue.

— I zarejestrowałaś pod własnym nazwiskiem?

szych klubach współpraca taka jest kontynuowana, gorzej z mniejszymi, nie mówiąc już o drużynach dzikich, gdzie z reguły brakuje nie tylko opieki lekarskiej ale nawet instruktorów. Dzięki treningi, to także jedna z przyczyn powstawania urazów i źródło brutalnej gry. A propos brutalności na boiskach... Chciałem podkreślić, że jednym z zasadniczych powodów powstawania urazów jest także brutalność gry. Dlatego kultura na stadionach jest rzeczą niesłychanie ważną!

— Panie Doktorze, pełni Pan funkcję ordynatora Oddziału Chirurgii Urazowej Pogotowia Ratunkowego, a więc przebywa Pan niejako w centrum, przez które przechodzą wszystkie wypadki. Równocześnie jest Pan lekarzem sportowym. Jak Pan ocenia sytuację w sporcie krakowskim pod względem urazowości?

— Muszę stwierdzić, że kluby o wyrobionej marce, których zawodnicy biorą udział w zawodach ekstraklasy i zawodach ligowych, dbają o kadry i współpracę: lekarz — trener — zawodnik — jest kontynuowana. Gorzej z drużynami dzikimi, szczególnie z terenami, które z racji odległości, braku wykwalifikowanych osób, nieodpowiednio urządzonych boisk — nie mogą swoim zawodnikom zapewnić takiej opieki, jaką dać by im należało. Tutaj, w Krakowie, współdziałanie z Przyszłością Sportową umożliwia wychwytywanie wczesnych przypadków urazowych i wczesne ich leczenie. Na prowincji sytuacja przedstawia się o wiele gorzej...

— Wracając na zakończenie do początku naszej rozmowy: Pan Doktor uważa, iż mimo porównywalnie wysokich cyfr (1523 wypadków w I półroczu br.) nie ma powodu do mówienia o „stanie alarmującym” w sporcie?

— Nie! Krzywa wypadków w sporcie utrzymuje się w normie, wzrasta proporcjonalnie do rozwoju masowości. Nie ma tak gwałtownych skoków jak np. w wypadkach drogowych, gdzie sytuacja jest faktycznie alarmująca!

Rozmawiała: MAR

Polska — Rumunia w siatkówce

W DNIACH 24, 25 i 27 bm. rozegrane zostaną w województwie krakowskim trzy międzypaństwowe spotkania w siatkówce Polska — Rumunia drużyn młodzieżowych chłopców i dziewcząt: 24 bm. w Tarnowie (godz. 15 boisko Tarnovia), 25 bm. w Bochni (godz. 11, boisko MKS, w razie niepogody sala Startu), 27 bm. w Krakowie (godz. 16, korty Cracovii).

Jak nas informuje sekretarz KOZPS, J. Kulig, w reprezentacji Polski wystąpi trzech krakowian: Jusiel (AZS), Zieliński i Świerk (Korona).

ECHO SPORTOWE

Dziś na Ludwinowie

Garbarnia gra z Piastem Gliwice

WSZYSTKO dobre, co się dobrze kończy. Jak się okazuje, nieporozumienia, jakie miały miejsce w Garbarni, zostały zażegnane i — jak oświadczała działaczka — w klubie zapanowała dobra atmosfera. Co więcej, Jasiówka wycofała prośbę o zwolnienie, wyraził chęć do gry i rozpoczął treningi. Zapewne wystąpi w dzisiejszym (sobotnim) meczu z Piastem.

Drużyna ludwinowska w remisie w Wałbrzychu zajmuje 9 miejsce w tabeli a Piast po porażce z Rapidem aż 15. Obydwa zespoły dołożą chyba starań, aby poprawić swe mało korzystne lokaty. Toteż mecz zapowiada się interesującym.

Spotkanie odbędzie się na stadionie Garbarni. Początek o godz. 17.30. Sędziuje p. Paczkowski z Lublina.

Krótko — aktualnie

BYDGOSZCZ. W pierwszym dniu lekkoatletycznych mistrzostw Polski tytuły zdobyli: w konkurencji kobiet — 100 m — Szynkowska (Baidon) 11,4 sek., 400 m Hasse (Lechia) 57,5 sek., skok wzwyż — Ronczewska (AZS Wrocław) 166 cm, rzut dyskiem Rykowska (Gwardia Warszawa) 49,19 m.

W konkurencji mężczyzn: 100 m — Juźkowiak (Orkan Poznań) 10,3 sek., 400 m p. Gierajewski (AZS Warszawa) 52,1 sek., 1500 m Baran (Zawisza) 3,42,8 min., 10.000 m Cwczarek (Gwardia Wrocław) 30,02,8 min., chod 20 km Sarniecki (Concordia Gdańsk) 1:52,03,2 godz., skok w dal Stalmach (Victoria Jaworzno) 754 cm, rzut oszczepem Sidło 80,30 m, pchnięcie kulą Komar (Lechia) 12,63 m.

SOFIA. Mecz siatkówki kobiet Bułgaria — Polska wygrały Polki 3:2.

VRJANCKA BANJA. W drugiej rundzie finałów szachowych mistrzostw świata, Adamski (Polska) zremisował z Zweigiem (Norwegia).

MESSYNA. Uczestniczący w turnieju koszykarzy reprezentanci Polski pokonali Bułgarię 69:66 (25:31).

Nie pomogła nawet karkołomna rozbijanie przez sztokholmskiego trenera AIK — Arne Lundqvista. Jego ofiarnej interwencji, pomimo tak wpadła do siatki.



39)

tygodni w mieszkaniu innego lokatora i że wyjechała. Możliwe, że będzie ją podejrzewał — z pewnością nawet będzie ją podejrzewał już chociażby z tego względu, że kupił rewolwer i zniknęła właśnie w dniu popełnienia zbrodni. Ale chociażby ją nie wiem jak podejrzewał, to nie będzie w stanie jej odszukać jeżeli nie zastanie jej pod owym adresem.

A nie zastanie jej tam z pewnością. Nie będzie jej nawet w Nowym Jorku. Niech sobie przetrząsa całe Stany Zjednoczone w poszukiwaniu kobiety nazwiskiem Roberts, bardzo zresztą częstym w naszym kraju. Nawet Trant ze swoją przerażającą przenikliwością nie będzie w stanie jej znaleźć w małym mieście Claxton w stanie Iowa.

Uczucie ulgi i odprężenia nastąpiło mię przedśladem optymistycznie. Cały plan wydał mi się jasny i logiczny. A wymagał jedynie, żeby Angelika zrobiła właśnie to, co i tak miała zamiar zrobić. Nie będzie jej zagrażało jakieś trwałe niebezpieczeństwo, bo Trant niezawodnie znajdzie inne wytłumaczenie zbrodni — jakiegoś włóczęgę, czy podejrzaną znajomość z knajpą — i nazwisko Angeliki Roberts pójdzie w całkowitą niepamięć.

Poczułem się tak rześko i dobrze, jakbym był samym C. J. Angelika tymczasem usiadła na łóżku. Rumieniec znikł z jej twarzy, a razem z nim i ślady gniewu. Teraz odnajdywałem w niej dawny wyraz poddania się losowi, dawną słabość, jak gdyby chciała powiedzieć, czy spytać — „do co ja się w ogóle urodziłam?”

— Czy nikt na West Tenth Street cię nie zna? — spytałem.

— Tylko jedna kobieta z naprzeciwka.

— A czy ona wie, że przyjechałaś z Claxton?

— Ależ oczywiście, że nie!

— A więc posłuchaj...

Co — Gdzie — Kiedy

Sobota	Niedziela
24	25
SIERPNIA	
Barłomieja	Ludwika

Teatry

MUZYCZNY godz. 10.15 „Fajerwerk” ROZMAITOSCI 19.15 „Noc wigilijna”, — GROTESKA 16 „Dzikie łabędzie”, CYRK RADZIECKI, Błonia — godz. 15 i 19. Pozostałe teatry nieczynne.

NIEDZIELA

ROZMAITOSCI, GROTESKA, CYRK RADZIECKI — jak w sobotę. Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

NA SOBOTE

APOLLO godz. 15.30, 18, 20.30 „Pasaż życia” — (USA, 1. 16), CASSINO — (Bitwy pod Lenino) — o zmroku — „Stokrotka” (fr., 1. 18), — WARSZAWA 15.45, 18, 20.15 „Podpisano Arsen Lupin” (fr. w. 1. 16), WOLNOSC 15.45, 18, 20.15 — „Ostatni kurs” — (pol., 1. 16), WANDA 11.30, 15.45, 18, 20.15 „Przystanek komisariat” (węg. 1. 14), UCIECHA 15.45, 18, 20.15 „Nieznajomi z pociągu” (USA, 1. 16), MŁ. GWARDA (Lubiesz 15) 15, 17.15, 19.30 „Bez bolu” (fr. 1. 18), SZUKA (Studyjne) 15.45, 18, 20.15 „Traper z Kentucky” (USA, 1. 16), WRZOS (Zamojskiego 50) 16, 19 „Roeco i jego bracia” (wł. 1. 18), KRAKUS (Kraśnińskiego 18) 15.45, 18, 20 „SOS na Pacyfiku” (ang. 1. 18), ZUCH (Krowoderska 8) 15, 17, 19 „Record Anne” (USA, 1. 12), ISKIERKA (Żywiecka 44) 17, 19 „Jazz, jazz jazz” (ang. 1. 14), MELODIA (Zwierzyńskie 1) — 15.45, 18, 20.15 „Szminka do ust” (wł. 1. 16), MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15, 18.45 „Czarownice z Salem” (fr.-NRD, 1. 18), MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Program dla dzieci, 16 „Cichy front” i in., 17, 19 „Kobieta w szlafroku” (ang., 1. 16), WISLA (Gazowa 21) 16, 18, 20 „Ręka w potrzasku” (hiszp.-arg., 1. 18), — CHEMIK (Borek Fałęcki) — 19 „Mężczyźni na wyspie” — (pol., 1. 16), KOLEJARZ (st. Płaszów) 19 „Wujaszek Jacinto” (hiszp., 1. 12), KULTURA (Bynek Gł. 27) 18, 20.15 „Herszt” (fr. 1. 16), MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 16, 19 „Młode lwy” (USA, 1. 16), ROTUNDA (3 Maja 5) 15, 17, „Poste restante” (rum. 1. 14), TĘCZA (Praska 52) 17.30 „Poślubny rejs” — (ang., 1. 18), 19.30 „Orkiestra wojskowa” (węg. 1. 14), — ZWIĄZKOWIEC — (Grzegó-

rzecka) 17, 19 „Klub kawalerów” (pol. 1. 16), — ZZZK PROKOCIM (Bieżanowska 71) 19 „Uskrzydleni” (NRD, 1. 16).

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Ostatni kurs” — (pol., 1. 16), MAŁA SALA 17, 19.15 „Zdarzyło się w Rzymie” — (wł., 1. 18), SWIAŁOWID 18, 20.15 „Piękna młynarka” (wł., 1. 16), M. SALA 17, 19 „Wesoła historia” (radz., 1. 17), — LE. TNIE — o zmroku — „Towarzysze broni” (fr., 1. 12), — SFINKS (Majakowskiego 2) — 15.45, 18, 20.15 „Wczorajszy wróg” (ang. 1. 16), BALLADYNA (Grębałow 19) „Paryżanka” (fr. 1. 18), ORION (Podgórza 19.30 „Czarna błyskawica” — (NRD, 1. 12), KOLOROWE — nieczynne.

NA NIEDZIELĘ

KRAKUS godz. 14.45, 17, 19 „SOS na Pacyfiku”, MELODIA 11 „Tajemnica starej kopalni” (duński, 1. 7), 15.45, 18, 20.15 „Szminka do ust”, MINIATURKA 16 „Cichy front” i in., 17, 19 „Kobieta w szlafroku” WISLA 11 „Podróż za ocean” — (jóg., 1. 7), 16, 18, 20 „Ręka w potrzasku”, CHEMIK 14.45, 17, 19.15 „Śniegi w żalobie” (USA, 1. 12), APOLLO, CASSINO, WARSZAWA, WOLNOSC, WANDA, UCIECHA, MŁ. GWARDA, SZUKA, WRZOS, ZUCH, ISKIERKA, MASKOTKA, KOLEJARZ, KULTURA, MIKRO, ROTUNDA, TĘCZA, ZWIĄZKOWIEC, ZZZK PROKOCIM — jak w sobotę.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT (M. SALA) godz. 17, 19.15 „Sami na Oceanie” (radz., 1. 12), BALLADYNA 17, 19 „Paryżanka”, ORION 17.30, 19.30 „Czarna błyskawica”, SWIAŁOWID (M. SALA), LETNIE, KOLOROWE — nieczynne. — SWIT, SWIAŁOWID, SFINKS — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

MASKOTKA godz. 10.30, 11.30, MINIATURKA 11, 12, 13, 15, — ZWIĄZKOWIEC 12, TĘCZA 11.

NOWA HUTA

BALLADYNA godz. 15.30, — SFINKS 10, 11, 12.

Wystawy — Muzea

WAWEL: KOMNATY (godz. 9 do 17), MUZEUM LENINA Topolowa 5 (10—18), ETNOGRA-FICZNE, pl. Wolnica (9—15), HISTORYCZNE, Jana 12: — „Zbiory z dzieł w Krakowie” (10 do 14), SUKIEN-NICE: Malarstwo polskie w XVIII i XIX (godz. 10 — 15), SZOLANSKICH, pl. Szczepański 9: Polska sztuka cechowa (10—15), CZARTORYSKICH Jana 19: — Malarstwo obce, rzemiosło artystyczne, pamiątki puławskie, zbrojownia (9—15), SMOLEŃSK 9: W stulecie Powstania Styczniowego (10—15), MURY OBRON-NE, Pijarska: Dawne warownie Krakowa (10—14), ARCHEOLO-GICZNE, Jana 22: Archeologia polska, POSELSKA 3: Wykopiska polskie w Bułgarii (10—14), STARA BOŻNI-CA, Szeroka 24 (10 — 14), KRZYSZTOFOR, — Szczepańska 2: — Fotografika E. Hartwiga (11—18), PO-LITECHNIKA, ul. Warszawska 24: Wystawa Postępu Techn. w Budownictwie (10—18), PALAC SZTUKI, pl. Szczepański 4: Wystawa grupy Krag (10—18), SALON TPSP N. HUTA, Al. Róż 3: Grafika H. Tucholskie-go (11—18).

Dyżury

CHIRURGICZNY, INTERN., OKULIST., NEUROLOG.: Prądnicza 37, LARYNGOL.: Kopernika 23A, GRUZYCZNY dla mężczyzn: Prądnicza 80, dla kobiet: Skawińska 8.

POGOT. MO tel. 0-7, STRAZ POZ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. tel. 0-9, dla PODGÓRZA tel. 225-55, N. HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAZ POZ. tel. 433-33. PUNKTY INFORM. O USŁUGACH tel. 0-11, N. HUTA: tel. 419-16.

NIEDZIELA

CHIRURG., Wrocławska 3, INTERN.: Kopernika 17, LARYNGOL.: Kopernika 23A, — OKULIST.: Kopernika 17. Pozostałe dyżury jak w sobotę.

Apteki

SOBOTA I NIEDZIELA

Floriańska 15, Łobzowska 20, Waryńskiego 24, Konopnickiej 3. Al. 29 Listopada 17, pl. Boh. Getta 18, Dzierżyńskiego 36b, NOWA HUTA: Os. Wandy 23.

ROZNE

OGRÓD ZOOLOGICZNY otwarty od godz. 9 do zmroku, BOTANICZNY od 8 do 20.

(Ciąg dalszy nastąpi)